Cena 50 gr

Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

Mniej na raz – a do końca str. — 3

Rok XV Wydanie A Poznań, wtorek, 14 kwietnia 1959 Nr 87 (4725)

PAP-RADIO AP INF WE TELEFONEM

Krótko

Strauss nie chce zmian

Minister obrony NRF — Franz Josef Strauss przybył w poniedziałek z 18-dniową wizytą do USA. Po przybyciu do USA boński minister obrony określił jako „czystą fantazję" przypuszczenia, iż może nastąpić zmiana w zachodnim systemie obrony ze względu na ustąpienie kanclerza Adenauera.

Ziemniaków wystarczy

W tegorocznym przednówku nie będzie kłopotów z zaopatrzeniem rynku w warzywa i owoce. Wiosenny skup ziemniaków przebiega korzystnie — wszystkie organizacje handlowe mają więc zapewnione dostawy, które wystarczą do ukazania się pierwszych wczesnych ziemniaków.

Posiedzenie Prezydium ZG LPŻ

13 bm. w Katowicach odbyło się posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego LPŻ, na które przybyli również przedstawiciele organizacji terenowych i zakładów pracy. Obrady, którym przewodniczył prezes ZG LPŻ — gen. bryg. Józef Turski, poprzedzone było spotkaniami z aktywem LPŻ w hutach i kopalniach Śląska.

Narada aktywu TSŚ

13 bm. odbyła się w Zarządzie Głównym Towarzystwa Szkoły Swieckiej w Warszawie narada aktywu TSŚ. Z całego kraju, poświęcona omówieniu zadań, jakie stoją przed Towarzystwem w świetle uchwał III Zjazdu PZPR. Postanowiono, że TSŚ dążyć będzie w najbliższym czasie do rozszerzenia sieci swych kół w zakładach kształcenia nauczycieli.

Katastrofa w Zabrzu

Jedna osoba została zabita, a około czterdzieści doznało obrażeń wskutek katastrofy, która wydarzyła się 13 bm. po południu w Zabrzu. W chwili gdy wiaduktem przechodzącym nad torami kolejowymi przejeżdżał ciągnik z ciężką, kilkudziesięciotonową koparką budowlaną, wiadukt z nieustalonych dotychczas przyczyn załamał się.

Szczecińskie kończy siewy

Pogoda w dalszym ciągu sprzyja wiosennym pracom w polu. Niemal ze wszystkich 500 PGR-ów woj. szczecińskiego napłynęły już meldunki o zakończeniu siewów zbóż jarych oraz roślin strączkowych. Niemal o miesiąc wcześniej niż w roku ubiegłym zakończyły siewy załogi nadmorskich PGR w Trzesaczu, Piaskach, Śliwinie i w kilkunastu innych miejscowościach. Podobne wiadomości nadchodzą ze wszystkich szczecińskich spółdzielni produkcyjnych i od rolników gospodarujących indywidualnie.

Projekt budowy nowych hal oraz urządzeń komunalnych dla targowego Poznania

Posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP)

13 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza.

Komitet Ekonomiczny na wniosek przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów podjął uchwałę zapobiegającą tworzeniu się zbędnych remanentów w przedsiębiorstwach zaopatrujących przemysł i produkcyjnych. Uchwała ustala również sposoby upłynnienia zbędnych remanentów.

Komitet Ekonomiczny podjął również uchwałę usprawniającą obrót artykułami zaopatrzeniowymi.

Na wniosek Ministra Finansów Komitet Ekonomiczny uchwalił wypuszczenie na rynek skarbowych bonów inwestycyjnych. Bony te stanowić będą lokatę oszczędzanych przez osoby prywatne pieniędzy przeznaczonych na budowę mieszkań i domków jednorodzinnych. Posiadacze bonów będą mieli zagwarantowaną niezmienność cen materiałów budowlanych i będą mogli płacić za nie posiadanymi bonami.

W związku z koniecznością zaspokojenia stale rosnących potrzeb ludności w dziedzinie usług pralniczych, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął uchwałę zabezpieczającą właściwy **rozwój sieci pralni**, drogą budowy nowych punktów, rozwijania produkcji maszyn dla pralni, środków chemicznych itp.

Zatwierdzone zostało **rozporządzenie o obowiązku uiszczania przez chłopów równoważnika pieniężnego za zaległości z roku ubiegłego w obowiązkowych dostawach zbóż, ziemniaków i zwierząt rzeźnych**

Komitet Ekonomiczny zatwierdził przedstawiony przez Ministra Handlu Zagranicznego statut **Polskiej Izby Handlu Zagranicznego.**

Z uwagi na stały rozwój **POZNANIA** i dla zabezpieczenia potrzeb miasta związanych z wzrastającym znaczeniem i popularnością Międzynarodowych Targów Poznańskich, **Komitet Ekonomiczny podjął uchwałę w sprawie budowy szeregu inwestycji, m. in. hotelu i domów akademickich, poprawy komunikacji, budowy oczyszczalni ścieków, nowych hal targowych i innych urządzeń gospodarczo-technicznych.**

Komitet Ekonomiczny podjął uchwałę zatwierdzającą wstępny projekt budowy fabryki transformatorów w **Łodzi.**

Zatwierdzony został projekt zarządzenia Ministra Górnictwa i Energetyki w sprawie organizacji przyzakładowych szkół górniczych oraz precyzujący uprawnienia uczniów i absolwentów tych szkół.

Na wniosek Ministra Rolnictwa Komitet Ekonomiczny podjął uchwałę ustalającą zasady podziału zysku w państwowych gospodarstwach rolnych w roku gospodarczym 1958/59. Podjęta została również uchwała w sprawie zasad tworzenia funduszu zakładowego w roku 1959/60 w państwowych gospodarstwach rolnych.

Norwegowie są optymistami

OSLO (PAP)

Norweski minister spraw zagranicznych — Halvard Lange, po powrocie z posiedzenia Rady NATO w Waszyngtonie oświadczył, że „opierając się na pewnych informacjach" przypuszcza iż istnieją możliwości osiągnięcia pewnych rezultatów w toku przyszłych rokowań między wielkimi mocarstwami, ale spodziewać się tego należy raczej na konferencji szefów rządów niż w czasie spotkania na szczeblu ministrów spraw zagranicznych w Genewie.

Zdaniem ministra Langego od listopada roku ubiegłego, kiedy na powierzchnię wypłynął problem Berlina, stanowisko ZSRR uległo złagodzeniu.

Pożar w rafinerii nafty

KROSNO (PAP)

W nocy z 12 na 13 bm. w oddziale destylacji olejowej rafinerii nafty w Gliniku Mariampolskim wybuchł groźny pożar. Z wielkiego zbiornika mieszczącego około 30 ton wprost na palenisko zaczął wyciekać olej. Wielkie ilości iskier z kominów zaczęły się wydobywać na zewnątrz grożąc innym obiektom rafinerii, a zwłaszcza stojącej opodal destylacji rurowo-wieżowej.

Na miejsce przybyło 9 jednostek straży pożarnej. Rozpoczęła się energiczna akcja ratunkowa. Przede wszystkim zabezpieczono zasuwami kominy, by nie dopuścić do roznoszenia iskier po terenie rafinerii. Dopiero o godz. 3 rano, po upływie 6,5 godzin pożar został ugaszony. W tym czasie spaliło się 2—3 tony oleju.

Jak wykazały wstępne dochodzenia, przyczyną pożaru było wytworzenie się na dnie zbiornika małego otworu, najprawdopodobniej wskutek korozji.

Ofiar w ludziach nie było.

Dulles jeszcze nie zrezygnował

WASZYNGTON (PAP)

Prezydent Eisenhower bezpośrednio po przyjeździe do Waszyngtonu udał się w gronie towarzyszących mu osób do szpitala Walter Reed, gdzie przebywa obecnie po powrocie z Florydy sekretarz stanu USA — Dulles.

Prezydent bawił z wizytą u Dullesa przez 45 minut. Bezpośrednio potem odbyła się w Białym Domu konferencja prasowa, która zgromadziła licznych dziennikarzy oczekujących niecierpliwie wiadomości.

Oświadczenie odczytane przez rzecznika Białego Domu — Hagerty'ego stwierdza, że prezydent Eisenhower rozmawiał z Dullesem na temat jego stanu zdrowia, a także omawiał z nim sprawy dotyczące polityki międzynarodowej. Sekretarz stanu — głosi oświadczenie — powrócił do szpitala Walter Reed w celu przeprowadzenia dodatkowych obserwacji i leczenia. Przypuszczalnie pozostanie on w szpitalu przez kilka dni.

Odpowiadając na zadawane pytania Hagerty stwierdził, że Dulles nie zgłosił rezygnacji.

Dalaj Lama osiedli się w Mussoorie

DELHI (PAP)

Indyjskie ministerstwo spraw zagranicznych podało do wiadomości że Dalaj Lama osiedli się w górskiej miejscowości Mussoorie w Himalajach, oddalonej o 200 kilometrów od Delhi. Dalaj Lama, który obecnie przebywa w Bomdila — miasteczku położonym u stop Himalajów, przyjechać ma do Mussoorie 21 kwietnia.

W KRÓTCE — WYŚCIG POKOJU

W niedzielę na trasie Siedlce — Biała Podlaska — Siedlce odbył się kolarski wyścig z udziałem kadry szosowców — ostatni przed ustaleniem składu naszej ekipy na Wyścig Pokoju. Zwyciężył Bogusław Fornalczyk.

CAF — fot. Dabrowiecki

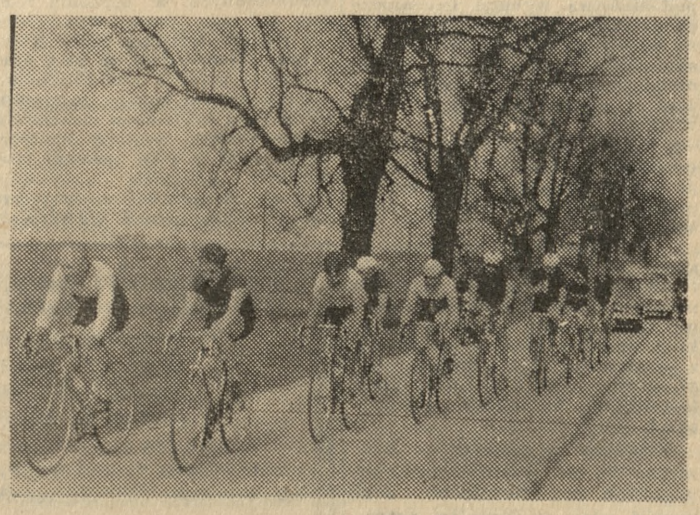

Gwiazdy patrzą na nas...

Ewa Krzyżewska, studentka Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie znana Czytelnikom z filmu „Popiół i diament", wschodząca gwiazda naszych ekranów.

CAF — fot. Langda

Uwaga — to nie szantaż

W dniu wczorajszym grupa nieznanych osobników usiłowała wmówić p. Kaczmarkowi ze Śródki w Poznaniu, że mała Alinka B. (patrz zdjęcie) jest jego dzieckiem. Całą sprawę wyświetlił przedstawiciel W. Z. P. S. W. stwierdzając, że Alinka B. nie może być dzieckiem p. Kaczmarka, gdyż ma już swoich prawowitych rodziców.

Przy okazji nadmienił on jednak, że p. Kaczmarek może zostać właścicielem... tylko samochodu, na którym... siedzi Alinka. SAMOCHÓD BOWIEM STANOWI GŁÓWNĄ NAGRODĘ W WIELKIM KONKURSIE ZBIÓRKI MAKULATURY I SZMAT, ZORGANIZOWANYM PRZEZ WOJEWÓDZKĄ ZBIORNICĘ PRZEMYSŁOWYCH SUROWCÓW WTÓRNYCH W POZNANIU WRAZ Z NASZĄ REDAKCJĄ. DOCHÓD Z KONKURSU PRZEZNACZONY NA BUDOWĘ SZKÓŁ.

Kupon konkursowy, upoważniający do losowania samochodu i wielu innych cennych nagród można uzyskać za makulaturę lub szmaty wartości 3 zł. Wyższa wartość złożonych surowców uprawnia do otrzymania kilku kuponów.

„Kup szansę" wygrania samochodu za jedne 3 zł! Nie szantażujemy, oczywiście, lecz zachęcamy. Makulaturę i szmaty przyjmują wszystkie punkty skupu w Poznaniu i województwie.

II Konferencja ZMS

(Inf. wł.)

Drugi dzień obrad Konferencji Wojewódzkiej ZMS upłynął na dyskusji nad problemami przedstawionymi w referacie I sekretarza — J. Pawlaka. Głos zabierało 26 dyskutantów, wysuwających różne postulaty i wnioski, które organizacja musi realizować w życiu codziennym. Zabierając głos w dyskusji członkini KC ZMS Felicja Rapaport powiedziała: „nie chodzi o to co się robiło, ale o to co i jak będzie robiło się w przyszłości". W tym duchu zresztą przebiegała cała dyskusja II Konferencji.

Na zakończenie Konferencja dokonała wyboru władz wojewódzkich ZMS. Sekretarzami KW zostali ponownie: Pawlak oraz Woźniak i Goździerski. (jk)

Pielęgniarki będą kształcić się w studium przy akademiach medycznych

WARSZAWA (PAP)

W roku ub. lecznictwo nasze odczuwało brak blisko 20 tys. pielęgniarek, co uniemożliwiło uruchomienie szeregu oddziałów, a nawet klinik m. in. w Szczecinie, Nowej Hucie, a także w Warszawie. Oblicza się, iż w r. 1975 będziemy potrzebowali 144 tys. pielęgniarek, co z kolei będzie wymagało uruchomienia około 60 nowych szkół pielęgniarskich.

Zagadnieniu temu było poświęcone plenum Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia, które odbyło się 13 bm. Na plenum zabrał głos w tej sprawie, min. zdrowia — prof. **Rajmund Barański.** Wskazał on, że projektuje się m. in. wprowadzenie 2 typów szkół. Pierwszy przygotowywać będzie podstawową kadrę pielęgniarek o pełnych kwalifikacjach do których na 2,5-letnią naukę przyjmowane będą kandydatki po maturze (na razie z braku dostatecznej liczby kandydatek z pełnym średnim wykształceniem, przyjmowane są również dziewczęta po ukończeniu 9 klas).

Drugim typem będą szkoły dla tzw. asystentek pielęgniarstwa, czyli pomocnic pielęgniarek. Do szkół tych przyjmowane będą na 2-letni okres nauki, dziewczęta po 7 klasach.

W celu stworzenia pielęgniarkom możliwości pogłębiania wiedzy zawodowej organizowane mają być specjalne kursy z poszczególnych dziedzin pielęgniarstwa.

Równocześnie jednak jak stwierdził minister Barański zdąża się do rozwiązania problemu około 15 tys. pielęgniarek niewykwalifikowanych zatrudnionych w lecznictwie. Te spośród nich, które mają wymagane przygotowania, zdobyte już w toku pracy zawodowej, będą mogły przystąpić do egzaminu państwowego, w celu zdobycia dyplomu pielęgniarskiego. Te zaś, które z różnych względów do egzaminu nie będą mogły przystąpić, będą weryfikowane jako higienistki szkolne, opiekunki dziecięce czy asystentki pielęgniarstwa.

Wcześniej i oszczędniej

(Inf. wł.)

W Wielkopolsce — podobnie jak w innych województwach — coraz więcej zakładów podejmuje zobowiązania dla uczczenia Święta 1 Maja, by pomnożyć dotychczasowy dorobek gospodarczy Polski i środki na poprawę stopy życiowej ludności.

Do czynu 1-majowego przystąpiła załoga i kierownictwo budowy przy ul. Owsianej na Winogradach z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 i zatrudnieni przy wspomnianym bloku pracownicy z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych. Postanowili oni wspólnie tak przyspieszyć prace przy tej budowie, by oddać ją do użytku 30 października, czyli o 52 dni przed zaplanowanym terminem. Dzięki temu miasto otrzyma wcześniej 60 izb, a na samej budowie zaoszczędzi się około 225 tys. zł. (L)

Pływające pogłębiarki

LUBLIN (PAP)

Zakłady Remontowe Sprzętu Melioracyjnego w Białej Podlaskiej przystąpiły do produkcji pływających pogłębiarek oraz pługów do kopania rowów drenarskich. Dotychczas maszyny tego rodzaju sprowadzaliśmy z zagranicy.

Pojemnik oderwie się od „Księżyca"?

Nowy satelita amerykański

WASZYNGTON (PAP)

W poniedziałek późnym wieczorem według naszego czasu opublikowano tu wiadomość, że z bazy lotnictwa wojskowego USA Vandenberg w Kalifornii wystrzelony został za pomocą rakiety nośnej nowy sztuczny satelita ziemi „Discoverer II" o wadze 720 kg. Ma on krążyć w przestrzeni kosmicznej najwyżej dwa — trzy tygodnie, dokonując przede wszystkim badań promieniowania kosmicznego. Do satelity wmontowano specjalny pojemnik ważący blisko 80 kg., który po 24 godzinach ma oderwać się od satelity i wejść ponownie w atmosferę ziemską, gdzie miałyby go przechwycić samoloty. W ten sposób miano by sprawdzić możliwość powrotu wehikułu kosmicznego. Rzecznik lotnictwa wojskowego USA stwierdził jednak, że szanse powodzenia tej ostatniej operacji są znikome.

„Discoverer II" został wystrzelony za pomocą dwustopniowej rakiety nośnej „Thor Bell-Hustler" o wadze 46 ton. Według wiadomości z nocy z poniedziałku na wtorek, start rakiety odbył się pomyślnie.

Komentarze

Od disengagement do ekwalizacji

Dziś rozpoczynają się w Londynie obrady grupy roboczej ekspertów państw zachodnich, których celem jest wypracowanie szczegółów stanowiska Zachodu w związku ze zbliżającymi się rozmowami genewskimi. Wyniki obrad, które mają trwać około tygodnia, przedstawione zostaną ministrom spraw zagranicznych państw zachodnich, którzy — zgodnie z decyzją ostatniej, jubileuszowej sesji Rady NATO — zbiorą się 29 kwietnia w Paryżu.

Oczywiście, głównym tematem obrad będzie uzgodnienie stanowiska Zachodu wobec propozycji ZSRR w sprawach Niemiec i Berlina zachodniego. Jednakże głównym tematem obrad, jest — jak podkreślają obserwatorzy polityczni — rozpatrzenie propozycji brytyjskich, zmierzających do rozwiązania spornych problemów w Europie środkowej.

Warto zaznaczyć, że stanowisko brytyjskie przeszło w ostatnim okresie charakterystyczną ewolucję. Macmillan, uwzględniając stanowisko labourzystów, wystąpił ze swymi propozycjami, wskazując na jego związki z planem disengagement (odsunięcie sił zbrojnych), co znalazło wyraz w treści komunikatu radziecko-brytyjskiego, podpisanego w Moskwie. W wyniku poważnych zastrzeżeń, wysuniętych przez zachodnich sojuszników Anglii, a w szczególności przez Bonn, Brytyjczycy proponowali następnie kolejno „rozrzedzenie" sił zbrojnych na określonym obszarze Europy, następnie „zamrożenie" tych sił, a wreszcie wystąpili z koncepcją „górnego pułapu", ograniczającego liczebność wojsk do pewnej wysokości.

Te ustępstwa Macmillana nie rozwiały jednak zastrzeżeń Bonn, Paryża i Waszyngtonu. Macmillan, dążąc za wszelką cenę szczególnie ze względu na zbliżające się wybory, do uzyskania akceptacji swych planów, choćby kosztem poważnego ich ograniczenia, ujmuje je obecnie w nową formę, która według nieoficjalnej opinii kół zbliżonych do Foreign Office rozproszyć powinna zastrzeżenia sojuszników brytyjskich. Ta nowa forma, to „ekwalizacja" (zrównoważenie), przewidująca utrzymanie jednakowej ograniczonej liczby sił zbrojnych na określonym obszarze o szerokości 100 mil w każdą stronę od obecnych granic obu państw niemieckich. Siły wojskowe podlegałyby na tym obszarze międzynarodowej kontroli.

Nazwanie tego rodzaju planów mianem ekwalizacji wpłynąć ma na przyjęcie tak przedstawionej propozycji brytyjskiej przez innych partnerów Wielkiej Brytanii.

Innym, niemniej trudnym do rozwiązania, problemem dla ekspertów brytyjskich jest przekonanie uczestników obrad grupy roboczej, że nie należy uzależniać porozumienia w sprawach wojskowych od uzyskania postępów w dziedzinie zjednoczenia Niemiec.

W kołach zbliżonych do Foreign Office perspektywy przeforsowania stanowiska Wielkiej Brytanii na konferencji grupy roboczej nie są uważane za beznadziejne.

Armaty zamiast pieniędzy

Problemy związane ze sprawą Berlina i Niemiec, którym głównie poświęcone było niedawne waszyngtońskie spotkanie przywódców spod znaku NATO, przesłoniły niemal zupełnie obrady innego ugrupowania militarnego — Paktu Południowo-Wschodniej Azji (SEATO), które odbyły się w stolicy Nowej Zelandii — Wellingtonie.

Jak wiadomo, w skład tego ugrupowania wchodzi 8 państw: USA, W. Brytania, Francja, Australia, Nowa Zelandia, Filipiny, Syjam i Pakistan. Ten ostatni wchodzi również w skład paktu bagdadzkiego (nazwa stała się już nieaktualna po wystąpieniu z niego Iraku) i z racji swojego położenia stanowi niejako pomost do krajów Środkowego Wschodu, będąc jednocześnie ważnym ogniwem w łańcuchu baz, opasujących południowe granice ZSRR.

Już sam skład członków SEATO, bez takich państw jak Indie czy Indonezja, świadczy wymownie o tym, jak mało wspólnego ma on z interesami Azjatów.

Opublikowany po zakończeniu obrad w Wellingtonie komunikat wskazuje, że mocarstwa zachodnie dążą przede wszystkim do militarnego umocnienia SEATO. Tymczasem azjatyccy członkowie paktu żądają przede wszystkim pieniędzy. Coraz ostrzej rysuje się bowiem kontrast między sukcesami gospodarczymi Chin i Indii, a katastrofalną sytuacją gospodarczą „spaktowanych" krajów azjatyckich. Jednocześnie poważne efekty przynosi pomoc radziecka dla nierozwiniętych gospodarczo, neutralnych krajów tego rejonu.

Tymczasem zamiast żądanej pomocy finansowej, oferuje się armaty, tworzy się atomowe i rakietowe bazy. Program utworzenia tzw. „straży ogniowej" czyli ruchomych oddziałów SEATO, celem tłumienia wszelkich przejawów buntu w tym rejonie — również nie nastraja ludności tych krajów zbyt optymistycznie. F. B.

Rokowania w sprawie zaprzestania prób nuklearnych

Dobra wola obu stron warunkiem osiągnięcia porozumienia

Oświadczenie radzieckiego MSZ

MOSKWA (PAP)

Rząd radziecki uważa, że państwa uczestniczące w konferencji genewskiej powinny dołożyć wszelkich wysiłków w celu jak najszybszego uzgodnienia nie rozwiązanych jeszcze problemów— stwierdza opublikowane w Moskwie oświadczenie ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR. Oświadczenie dotyczy rokowań trzech mocarstw w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową. Jak wiadomo, rokowania te przerwane 19 marca, wznowione zostały w dniu 13 kwietnia.

Rząd radziecki — wskazuje oświadczenie — jest przekonany, że jeżeli Stany Zjednoczone i W. Brytania przejawią takie same dążenie do porozumienia jak Związek Radziecki, to niezwłocznie będzie można znaleźć odpowiadające interesom pokoju rozwiązanie spraw, jakie stoją przed konferencją.

Oświadczenie przytacza fakty dementujące niezgodną z prawdą propagandę określonych kół Stanów Zjednoczonych, które utrzymują, iż trudności w pracy konferencji spowodowane zostały jakoby stanowiskiem Związku Radzieckiego. Właśnie dzięki inicjatywie ZSRR — podkreśla radzieckie ministerstwo spraw zagranicznych — na konferencji udało się uzgodnić siedem artykułów układu o zaprzestaniu doświadczeń z bronią jądrową. Równocześnie — stwierdza następnie oświadczenie — przebieg rokowań w Genewie dowodzi, że Stany Zjednoczone i W. Brytania nie tylko nie spieszą się z osiągnięciem porozumienia w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową, lecz wprost przeciwnie podejmują kroki, aby zahamować prace konferencji i przeszkodzić zawarciu porozumienia. Próby USA i W. Brytanii zrewidowania zaleceń konferencji ekspertów, ich bezpodstawne roszczenia do zapewnienia sobie dominującej pozycji w komisji kontroli oraz inne żądania nie mają nic wspólnego z realizacją skutecznej kontroli nad zaprzestaniem doświadczeń z bronią atomową i wodorową, a zmierzają do skomplikowania pracy konferencji i w ostatecznym rachunku do tego, by konferencja znalazła się w impasie.

Rząd radziecki raz jeszcze przypomina o konieczności ustalenia takiego trybu głosowania w komisji kontroli, który wykluczałby możliwość wykorzystania tego organu w interesach jednej lub drugiej strony. Rząd radziecki — podkreśla oświadczenie — nie domaga się dla siebie uprzywilejowanej pozycji w organie kontrolnym — jak trąbi propaganda amerykańska — lecz dąży do ustalenia takiego trybu, który by gwarantował w równym stopniu interesy wszystkich stron.

Analiza propozycji USA i W. Brytanii w stosunku do organów kontrolnych pozwala wysnuć wniosek — głosi oświadczenie — że mocarstwa zachodnie nie są zainteresowane we wprowadzeniu kontroli międzynarodowej, lecz w uzyskaniu informacji wywiadowczych o Związku Radzieckim. **Związkowi Radzieckiemu nie jest potrzebna taka kontrola, która w istocie rzeczy jest wywiadem, ponieważ państwo radzieckie nie żywi agresywnych zamierzeń i nie zamierza na nikogo napadać.**

Oświadczając, że mocarstwa zachodnie stoją na konferencji genewskiej na tych samych pozycjach, na których stały na początku konferencji, rząd radziecki wyraża zarazem nadzieję, iż postęp osiągnięty w uzgodnieniu szeregu ważnych artykułów układu pozwoli po 13 kwietnia dojść do porozumienia na temat nie uzgodnionych jeszcze artykułów. W ten sposób oczyszczona zostanie droga do zawarcia układu w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową, układu, którego z niecierpliwością oczekują narody.

Yeti żyje w Górach Kaukazu?

MOSKWA (PAP)

Jak podaje prasa moskiewska pewien strażnik spotkał ostatnio w górach Kaukazu „człowieka śniegu". Około rok temu lekarz armeński Karapetian poinformował, że widział w górach stworzenie o ludzkiej postawie całkowicie pokryte włosami. Jego zdaniem był to yeti.

Na ostatniej konferencji naukowej w moskiewskim planetarium prof. Porszniew oznajmił, że nauka wyjaśni niedługo zagadkę tajemniczego człowieka śniegu.

Eisenhower zaniepokojony stanem zdrowia Dullesa

WASZYNGTON (PAP)

Prezydent Eisenhower przerwał w poniedziałek urlop spędzany w Auguście i powrócił do Waszyngtonu, ażeby dowiedzieć się na miejscu o stan zdrowia Dullesa. We wtorek po południu prezydent zamierza powrócić do Augusty.

Ropa naftowa z głębokości 6 tys. m

MOSKWA (PAP)

W końcu planu 7-letniego Azerbejdżańska SRR wydobędzie 22 mln. ton ropy naftowej, czyli o 33 proc. więcej niż obecnie. Wydobycie gazu wzrośnie z 4,5 miliarda metrów sześciennych w roku 1958 do 11,6 miliarda w roku 1965, czyli 2,6 razu.

Rozwiną się znacznie prace geologiczno-poszukiwawcze. Przewiduje się wiercenia na dnie Morza Kaspijskiego na odcinkach o głębokości przeszło 40 metrów pod ziemią. Ropa wydobywana będzie z niebywałej dotychczas głębokości, wynoszącej 5.500—6.000 metrów.

Owca zabiła lisa

LONDYN (PAP)

Na farmie w Somerset (południowozachodnia Anglia) owca zabiła lisa broniąc przed napaścią swoje małe jagnię. Farmer opowiada, iż widział z daleka jak lis czołgał się w kierunku jagnięcia. W krytycznym momencie pasąca się obok jagnięcia owca sama pospieszyła mu na pomoc tratując drapieżnika.

Żona Kruppa okradziona

NOWY JORK (PAP)

Vera Krupp, była żona słynnego przemysłowca zachodniniemieckiego Alfreda Kruppa, która od 1954 roku mieszka stale na farmie w górzystej okolicy koło Las Vegas (stan Nevada), została obrabowana z biżuterii o wartości około 250 tysięcy dolarów.

Polski numer „Financial Times"

LONDYN (PAP)

„Financial Times" przynosi 36-stronicowy dodatek poświęcony Polsce. Niezwykle starannie wydany dodatek zawiera krótkie artykuły ambasadora PRL Milnikiela i brytyjskiego ministra handlu Ecclesa oraz szereg pozycji ilustrujących problemy polskiego życia gospodarczego. M. in. o naszych planach ekonomicznych pisze zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Secomski, o polskim modelu ekonomicznym — prof. Bobrowski, handlu z Zachodem — wiceminister handlu zagranicznego, Modrzewski, problemach przemysłu węglowego — przewodniczący Państwowej Rady Górnictwa prof. Kurpiński, na temat zapasów i konsumpcji energii elektrycznej — wiceminister górnictwa i energetyki Zadrzyński, gospodarki morskiej — wiceminister żeglugi i gospodarki wodnej Ocioszyński, o problemach rolnictwa — wiceprezes GUS — Rzędowski.

Sukces na XXXVII Targach Mediolańskich

RZYM (PAP)

W niedzielę prezydent Republiki Włoskiej Giovano Gronchi dokonał uroczystego otwarcia XXXVII targów mediolańskich, w których bierze udział 35 krajów. Polska uczestniczy w targach po raz piąty.

Prezydent Gronchi zwiedzając pawilon polski w towarzystwie ambasadora PRL w Rzymie Jana Douto oraz radcy handlowego ambasady Leona Sobkowskiego, interesował się zwłaszcza wystawionymi tam artykułami przemysłu drzewnego oraz przemysłu chemicznego. Duże uznanie zwiedzających zyskuje sobie również piękna porcelana polska oraz kryształy.

Polska wystawia w Mediolanie poza wymienionymi artykułami także wyroby przemysłu spożywczego oraz obrabiarki i inne wyroby przemysłu maszynowego. Miarą zainteresowania naszymi towarami oraz wysokie oceny ich wartości jest fakt, że wszystkie obrabiarki wystawione w pałacu mechaniki zostały już sprzedane.

W HAMBURGU...

...robotnicy agitują za wszczęciem bezpośrednich rozmów między NRF a NRD oraz zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami. Fot. — CAF

Antyrobotnicze machinacje związku górników NRF

BONN (PAP)

Po burzliwej dyskusji, nadzwyczajne zgromadzenie delegatów związku zawodowego górników, które odbyło się w ubiegłą sobotę w Düsseldorfie uchwaliło 162 głosami przeciwko 132 głosom nową umowę z pracodawcami obejmującą górnictwo węglowe Zagłębia Ruhry, Zagłębia Aachen i Dolnej Saksonii. Na mocy umowy wchodzącej w życie z dniem 1 maja br. blisko pół miliona górników tych okręgów uzyskuje wprawdzie 5-dniowy tydzień pracy, w zamian jednak dniówka robocza pod ziemią zamiast dotychczasowych 7,5 godzin trwać będzie pełnych 8 godzin, na powierzchni zaś zamiast 8 godzin — 9 i pół godziny.

W sumie tydzień pracy górników zatrudnionych w podziemiach będzie wynosił 40 godzin tj. o 5 godzin mniej niż dotychczas. Tydzień pracy robotników zatrudnionych na powierzchni skrócony został z 48 do 42 i pół godziny. Koncerny węglowe zgodziły się przy tym na wyrównanie górnikom strat w zarobkach z tytułu skłócenia tygodnia pracy poczynając dopiero od 1 maja 1961 roku. Ponadto, jeśli w związku ze zwiększonym zapotrzebowaniem na węgiel powstanie konieczność pracy w sobotę, górnicy zobowiązani są umową do przyjęcia normalnych nie podwyższonych stawek.

Już przed pięćdziesięciu laty znano latające talerze

Meteor czy pojazd kosmiczny?

MOSKWA (PAP)

Uczeni radzieccy oznajmili, że do tajgi syberyjskiej udała się ekspedycja naukowa, aby wyjaśnić tajemnicę obiektu kosmicznego, który przed przeszło 50 laty spadł w pobliżu rzeki Podkamienna Tunguzka i o który od 12 lat badacze ZSRR toczą zaciekły spór.

Pytanie, na które obecnie nikt nie może udzielić pewnej odpowiedzi brzmi: czy obiekt kosmiczny był wielkim meteorem czy też pojazdem przybyłym z jakiejś planety naszego układu słonecznego.

Jeden ze zwolenników hipotezy o statku kosmicznym uczony radziecki Aleksander Kazancew w ogłoszonym ostatnio na łamach czechosłowackiego dziennika „Zemedelske Noviny" w wywiadzie telefonicznym wyliczył kilka faktów, które—jego zdaniem—przemawiają za tym, iż wybuch zaobserwowany w Syberii środkowej 30 czerwca 1908 r. był katastrofą pojazdu międzyplanetarnego napędzanego energią jądrową a nie eksplozją jakiegoś meteorytu.

1. Dwie poprzednie ekspedycje nie znalazły w miejscu eksplozji ani meteorytu ani jego odłamków.

2. Według wszelkiego prawdopodobieństwa wybuch tajemniczego obiektu nastąpił w atmosferze na wysokości ok. 2 km od powierzchni ziemi, a przecież jest wykluczone by bryła meteorytowa nistąd ni zowąd rozleciała się w powietrzu.

3. Opisy wybuchu uzyskane od świadków katastrofy są podobne do relacji Japończyków, którzy przeżyli nalot atomowy na Hiroszimę.

4. Profesor Ary Sternfeld — sława radzieckiej kosmonautyki teoretycznej obliczył, że najdogodniejszym dniem lądowania na Ziemi (domniemanej kosmicznej rakiety Marsjan lecącej na Ziemię z przystankiem na Wenus) był 30 czerwca 1908 r. to jest dzień tajemniczej katastrofy syberyjskiej.

Hipoteza o pojeździe kosmicznym ma jednak wielu poważnych przeciwników. Jest wśród nich znakomity astronom radziecki — Fiesienkow i specjalizujący się w zagadnieniach przestrzeni pozaziemskiej prof. Kukarkin. Wysuwają oni wiele rzeczowych przeciwargumentów i podkreślają, że teoria o statku międzyplanetarnym, której gorącym zwolennikiem jest — Kazancew, może być piękną fantazją, ale — przynajmniej w chwili obecnej — nie hipotezą naukową, na to bowiem trzeba więcej poważnych podstaw. Profesor Kukarkin oświadczył też, że gdyby w roku 1908 nad tajgą syberyjską rzeczywiście uległ katastrofie pojazd z Marsa, to w ciągu minionego 50-lecia Marsjanie na pewno wysłaliby na Ziemię nowe statki kosmiczne.

USA szkolą żołnierzy Bundeswehry

NOWY JORK (PAP)

Waszyngtoński korespondent agencji Associated Press podaje, że w Stanach Zjednoczonych przebywa obecnie na szkoleniu kolejna grupa żołnierzy zachodnich, którzy będą stanowić personel wyrzutni rakietowych w NRF.

Specjalne przygotowanie żołnierzy broni rakietowej dla Bundeswehry rozpoczęło się w Stanach Zjednoczonych w styczniu roku 1956. Od tego czasu wyszkolono już przeszło 2 tysiące ludzi. Nowa grupa, przebywająca w USA obecnie, liczy przeszło 1000 żołnierzy.

Korespondent dodaje, że według oświadczeń oficjalnych rzeczników amerykańskich, żołnierze niemieccy szkoleni w USA pomogą Niemieckiej Republice Federalnej stać się „w możliwie najkrótszym czasie wielką potęgą wojskową".

Ze Świata

TARGI W MEDIOLANIE

Prezydent Gronchi dokonał w niedzielę otwarcia 37 międzynarodowych targów w Mediolanie. W targach bierze udział 35 państw, w tym Polska, Rumunia, Czechosłowacja i NRD.

PANCZEN LAMA PRZYBYŁ DO SIANU

W dniu 12 bm. przybył specjalnym pociągiem do Sianu przewodniczący Tymczasowego Komitetu Tybetańskiego Okręgu Autonomicznego — Panczen Lama. Panczen Lama udaje się do Pekinu na pierwszą sesję Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, którego jest członkiem.

WIZYTA FRANCUSKA W LONDYNIE

Premier Francji — Michel Debré i minister spraw zagranicznych — Couve de Murville przybyli z Paryża do Londynu.

DULLES ZNOWU W SZPITALU

Amerykański sekretarz stanu — Dulles przerwał na zalecenie lekarzy swój wypoczynek na Florydzie i powrócił w niedzielę wieczorem do Waszyngtonu, by poddać się ponownym badaniom w szpitalu „Walter Reed".

NOWA ORGANIZACJA MŁODZIEŻOWA NA CYPRZE

W Nikozji ukonstytuował się tymczasowy komitet nowej organizacji młodzieży cypryjskiej EDON — Organizacja Zjednoczonej Młodzieży Demokratycznej.

EPIDEMIA GRYPY W DANII

W Danii rozprzestrzenia się epidemia grypy. W samej Kopenhadze leży w łóżkach około 5 tysięcy osób. Do tej pory zanotowano 3 wypadki śmiertelne. Grypa atakuje podobno nawet i zwierzęta.

DIANA DORS WYCHODZI ZA MĄŻ

W niedzielę odbył się w Nowym Jorku ślub brytyjskiej aktorki — Diany Dors z aktorem filmowym D. Dawsonem. Pierwszym mężem Diany Dors był Dennis Hamilton, który zmarł w styczniu br.

TEMPERATURA NIE NOTOWANA OD 70 LAT

W Moskwie panowała w niedzielę temperatura 18 st. C. Jest to temperatura nie notowana w Moskwie o tej porze roku od 70 lat.

W GRODNIE CZYTELNIA IM. E. ORZESZKOWEJ

W domu Elizy Orzeszkowej w Grodnie, gdzie pisarka mieszkała w latach 1870—1910, otwarto salę muzealną i czytelnię nazwaną jej imieniem.

Książeczki oszczędnościowe PKO

PREMIOWANE SAMOCHODAMI — założone do dnia 15 kwietnia 1959 roku

PREMIOWANE MOTOCYKLAMI — założone do dnia 20 kwietnia 1959 roku

UCZESTNICZĄ JUŻ W LIPCOWYCH LOSOWANIACH PREMII KSIĄŻECZKI TAKIE WYSTAWIAJĄ ODDZIAŁY PKO. a w innych większych miejscowościach Urzędy Pocztowe.

K2654

Trzy bramki

Naszemu fotoreporterowi udało się uchwycić moment strzelania wszystkich trzech bramek w niedzielnym meczu Warta-Pomorzanin (3:0). W 48 min. prowadzenie uzyskał Musiał. 11 minut później po dobitce Kazmuchy jest 2:0. W 68 min. Godek ustalił wynik dnia. (x)

Fot. — K. Przychodzki

Z sali sądowej

Były policjant bandytą

Do mieszkania 75-letniej Florentyny L. przy ul. Dzierżyńskiego w Poznaniu wtargnęło niedawno dwóch mężczyzn. Po ogłuszeniu staruszki młotkiem napastnicy zabrali szereg przedmiotów i zbiegli. Ofiarę napadu w stanie ciężkim przewieziono do szpitala; zachodzi obawa trwałego kalectwa.

Dochodzenie prowadzone przez KM MO w Poznaniu wykazało, że sprawcami napadu są: 42-letni Edmund Schreider, 10-krotnie karany za kradzieże i włamania oraz 57-letni b. granatowy policjant — Roman Jurkiewicz, również kilka razy karany. Obaj nie posiadają stałego miejsca zamieszkania i nigdzie nie pracują. Schreidera i Jurkiewicza podejrzewa się ponadto o popełnienie trzech innych przestępstw.

Nadużycia w „Emalierni"

W Poznańskich Zakładach Metalowych i Emalierni ujawniono nadużycia obliczane na sumę ok. 400 tys. zł. Krąg podejrzanych obejmuje kilka osób. Śledztwo prowadzone w tej sprawie przez Prokuraturę Wojewódzką w Poznaniu trwa.

Dyrektor „Barów Mlecznych..."

stanie przed sądem. Jak ustaliła Prokuratura m. Poznania, Karol Kinast, kierownik Baru Mlecznego nr 3 (ul. Grunwaldzka 88) w okresie od 17 września do 16 listopada ubr. przywłaszczył sobie ok. 26 tys. zł. Już poprzednio Kinast stale dopuszczał do manko, a podczas pracy nadużywał alkoholu. Dyrektor przedsiębiorstwa „Bary Mleczne" mgr Alfons Nawrocki został oskarżony o to, że wiedząc o tej sytuacji tolerował ją, umożliwiając w ten sposób dokonanie nadużyć (art. 286 § 1 KK — niedopełnienie obowiązków).

Z aktu oskarżenia wynika, że powodem tolerancji były wspólne libacje, niejednokrotnie organizowane podczas godzin pracy. Rozprawa odbędzie się przed Sądem Powiatowym dla m. Poznania.

(ak)

Czy tylko sprawa tempa?

Mniej na raz – a do końca

Mój znajomy zawsze traci humor, kiedy przechodzi obok nowo budującego się kina na Wildzie. Raz, patrząc na ślamazarne tempo robót, prowadzonych przez Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 1, nie wytrzymał nerwowo:

— **Co za niedołęstwo!** — wybuchnął. — **Czy nie lepiej przerzucić więcej robotników do robót przy kinie, by szybciej oddać je do użytku? Można przecież pozostawić przy budowanym obok bloku zabezpieczone przejście dla widzów i potem dokończyć prace przy mieszkaniach, ale tu?... Setki osób traci codziennie niepotrzebnie czas na wędrówki do innych kin. A ono nie wypracuje przez wiele miesięcy dochodów...**

BUDOWA PRZETWÓRNI KWESTIĄ 15 LAT

Argumenty znajomego trafiały do przekonania, chociaż w tym wypadku o powolnym tempie prac decydowały i inne czynniki. Naczelny Zarząd Kinematografii prowadzi równocześnie zbyt wiele różnych inwestycji i na każdą z nich przeznacza tylko część potrzebnych pieniędzy, w związku z czym budowa się przedłuża.

Podobnie postępują kierownictwa wielu instancji nadrzędnych i zakładów pracy, które również przydzielają zbyt szczupłe kredyty, lub nie przygotowują w terminie odpowiedniej dokumentacji projektowo-kosztorysowej. Tak było m. in. w Przetwórni Owocowo-Warzywnej w Pudliszkach gdzie przy projektach technicznych dla podstawowych obiektów, wykonywanych w 1953 r., stwierdzono brak zbiorczego zestawienia kosztów budowy oraz dokumentacji. Nieco inna sytuacja istnieje w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu, budowanej już od 1952 r. Na jej dokończenie potrzeba jeszcze około 1,5 mln. zł, ale kwoty tej znowu nie przewidziano w planach na rok bieżący.

Podobnie z braku środków już od lat trwa rozbudowa przetwórni pierza w Swarzędzu, której koszt szacowano na 22 mln. zł. W okresie od 1956 r. do końca grudnia br. wydatkuje się tutaj na koszty budowy około 40 proc. przewidzianej sumy, a więc przy dalszym utrzymaniu limitu na dotychczasowym poziomie cykl realizacji tej niedużej stosunkowo inwestycji, potrwa jeszcze około 10 lat!

JAK TO BYŁO Z WIT. C

Z drugiej strony wiele błędów popełniają i pewne przedsiębiorstwa budowlane, które m. in. „rozproszkowują" pracowników na zbyt wiele budów, nie gospodarują racjonalnie posiadanymi załogami i nie koncentrują sił i środków dla szybszego wykonania pewnych inwestycji.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłu Drobnego budowało aż przez 4,5 roku hale dla Poznańskich Zakładów Środków Odżywczych, w związku z czym zaczęto tutaj z dużym opóźnieniem wytwarzać koncentrat witaminy C z dzikiej róży. Podobnie przewlekle buduje się również wiele obiektów w różnych miejscowościach województwa co hamuje zwiększenie produkcji, zatrudnienia i nie daje przez długi okres żadnych korzyści z wyłożonych kapitałów.

Odpowiadając na zarzuty, wiele przedsiębiorstw budowlano-montażowych zwala winę na niedostateczną ilość pracowników, przewlekły tryb odbioru wykonywanych obiektów, czy niedostateczny nadzór inwestycyjny. Zarzuty te są w dużej mierze słuszne, jednakże z drugiej strony — w wielu przedsiębiorstwach budowlano-montażowych można byłoby złagodzić niedobór sił roboczych i uzyskać znacznie większą wydajność, gdyby zwrócono więcej uwagi na zlikwidowanie postojów, usprawnienie organizacji pracy i szersze stosowanie uprzemysłowionego systemu w wykonawstwie.

O tym, jak poważne kryją się tu rezerwy, świadczą wyniki Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego w Nowych Tychach, w którym po przejściu na uprzemysłowione metody pracy uzyskano w roku ubiegłym dwukrotnie większą wydajność niż w wielu pokrewnych zakładach pracujących systemem tradycyjnym. Zadowalające wyniki przyniosło również zastosowanie tego systemu w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budowlanym nr 2. O ile więc mogłaby jeszcze wzrosnąć wydajność przy koncentrowaniu sił i środków na pewnych budowach, ściślejszym „sprofilowaniu" wykonawstwa pewnych przedsiębiorstw i szerszym niż dotąd szkoleniu uczniów?

KTO SZYBKO DAJE...

Jak wynika z tych danych, należy zwrócić więcej niż dotychczas, uwagi na skrócenie cyklu inwestycji, ich efektywność i właściwe wykorzystanie środków na budowach. Do zwiększenia tej efektywności przyczynić się mogą w dużej mierze i same banki, które przy przyznawaniu zakładom kredytów, powinny wnikliwiej analizować, czy przyniosą one w ostatecznym efekcie odpowiedni wzrost produkcji lub obniżenie kosztów. Należałoby też wprowadzić przepisy zabraniające rozpoczynania nowych inwestycji przed otrzymaniem z banku decyzji o finansowaniu tych robót.

Z przytoczonych przykładów powinny też wyciągnąć odpowiednie wnioski i dyrekcje zakładów, które nieraz rozpoczynają budowę z małymi kwotami, przeciągają ją latami z braku środków i doprowadzają do tego, że wydatkowane sumy nie przynoszą gospodarce narodowej przez długi czas odpowiednich korzyści, hamując zarazem rozpoczęcie innych inwestycji.

Tak więc efektywność inwestycji powinna być w centrum uwagi projektantów, inwestorów, banków i przede wszystkim wykonawców. Szybkie i terminowe oddawanie inwestycji do użytku sprawi, że unikniemy zamrażania na długi czas wielomilionowych sum prędzej uruchomimy taką czy inną produkcję, obniżymy jej koszty, zwiększymy zatrudnienie i wypracujemy większy dochód dla gospodarki narodowej. A wszystko to przecież ściśle się wiąże z poziomem naszego życia.

Bronisław LISOWSKI

Mieszanka esperancka

Światowy Esperancki Ruch Pokoju — organizacja należąca do Światowej Rady Pokoju informuje, że II Międzynarodowa Konferencja tej organizacji odbędzie się w Warszawie w dniach od 1—8 sierpnia br.

Porządek obrad konferencji przewiduje sprawozdanie przewodniczącego Rudolfa Burdy z Czechosłowacji i redaktora czasopisma „Pokój", pisma ukazującego się w języku esperanto, co miesiąc w innym kraju — Gösty Holmkvista ze Szwecji oraz referaty o osiągnięciach Komitetu Schweitzera przeciwko próbom z bombą atomową i o ruchu pokoju.

☆

Nakładem wydawcy J. Regulo Perez z Wysp Kanaryjskich ukazała się pięknie wydana antologia oryginalnej poezji esperanckiej: „Esperanta Antologio", opracowana przez szkockiego poetę W. Aulda. Zawiera ona na 648 stronach 350 utworów poetyckich z 35 krajów. Zbiór obejmuje 70-letni okres istnienia esperanta (1887—1957).

Najwybitniejszymi twórcami poezji esperanckiej są poza twórcą esperanta dr L. L. Zamenhofem — Szwajcar E. Privat, Polak A. Grabowski, Węgrzy: K. Kalocsay i J. Baghi, Rosjanin Michalski, Francuz R. Schwarz, Szkoci — Auld, Dinwoodie, Francis i Rosetti, Angielka M. Bulton, Brazylijczyk Mattos, Czesi: Urban i Urbanowa, Islandczycy: Ragnarsson i Thorsen. Wiersze zawarte w antologii reprezentują wszystkie szkoły, od sentymentalnego romantyzmu Baghiego do intelektualizmu Aulda.

☆

Biuletyn Angielskiego Związku Nauczycieli Esperantystów opublikował ostatnio listę 18 szkół i uczelni angielskich, w których prowadzona jest regularnie nauka języka esperanto. (na)

Zgon generała Jerzego Kirchmayera

11 bm. wieczorem w sanatorium wojskowym w Otwocku zmarł w wieku lat 64 gen. bryg. w stanie spoczynku Jerzy Kirchmayer członek Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, publicysta, autor szeregu prac dotyczących historii ostatniej wojny światowej.

Najwyższy maszt telewizyjny w Polsce

W zabrskim „Mostostalu" przygotowuje się konstrukcje masztu telewizyjnego dla stacji pomorskiej. Maszt ten mieć będzie ponad 300 m. i tym samym będzie najwyższym z dotychczas zainstalowanych w Polsce. Po wykonaniu zamówienia bydgoskiego „Mostostal" ma podjąć produkcję „bliźniaczych" masztów dla innych ośrodków telewizyjnych.

W chwili obecnej zespoły fachowców przygotowują odpowiednią dokumentację i jeszcze w kwietniu br. w Trzeciewcu pod Bydgoszczą rozpoczną się pierwsze prace. Czas nagli, bowiem ośrodek ma być oddany do użytku jesienią przyszłego roku. Jedynie aparatura zostanie „zafundowana" przez Ministerstwo Łączności, pozostałe koszty pokrywa się ze środków społecznych.

Stacja w Trzeciewcu będzie za pośrednictwem przekaźników w Dylewskiej Górze i Radzyniu transmitować program centralny. Jak wynika z obliczeń fachowców, zasięgiem telewizji zostanie objęte całe Pomorze.

Dar szwedzkiej organizacji dla Polski

Za kilka tygodni wysłany będzie do Polski dar szwedzkiej organizacji Raedda Barnen (Ratujcie Dzieci) — prefabrykowany dom wartości około 500 tys. koron tj. około 100 tys. dolarów. Dom ten, którego plany opracował inżynier architekt, Tor Bunner, będzie podzielony na segmenty i przetransportowany w 18 wagonach do Białegostoku, gdzie zmontują go specjaliści szwedzcy.

Ministerstwo Zdrowia zamierza zorganizować w nim stały kurs dla instruktorów opieki nad matką i dzieckiem.

Dom składa się z 30 kompletnie wyposażonych pokoi, sali wykładowej, biblioteki, sali jadalnej i kuchni. Wraz z segmentami domu wysłane będą do Polski meble, pościel, a nawet naczynia kuchenne, noże, widelce, łyżki i firanki do okien.

(PAP)

Rewizyta delegacji Sejmu w NRD

Jak się dowiaduje sprawozdawca parlamentarny PAP, rewizyta delegacji Sejmu PRL w NRD została w wyniku obustronnego porozumienia przesunięta na pierwszą połowę czerwca br. Poprzednio ustalono termin 15 bm. Przypominamy, iż członkiem delegacji został poseł St. Miłostan z powiatu Środa. (PAP)

S moobsługowe golenie

W czechosłowackich zakładach fryzjerskich wprowadzone ma być „samoobsługowe golenie". Mężczyźni, którym się bardzo spieszy, będą mogli skorzystać w zakładach fryzjerskich z zainstalowanych specjalnie w tym celu elektrycznych maszynek do golenia. (PAP)

Nowe plany bałtyckiej turystyki

Jednym z najważniejszych zagadnień związanych z rozwojem turystyki na terenie województwa szczecińskiego jest problem żeglugi. Stan obecny przedstawia się bardzo skromnie.

Bezpośrednio po wojnie rejon szczeciński dysponuje 16 statkami o 1800 miejscach. Obecnie statków jest tylko 6, a miejsc dla pasażerów zaledwie 900. Ponieważ w najbliższym czasie odpadnie również duża jednostka „Diana" o 550 miejscach, przeto sytuacja jeszcze się pogorszy. W roku 1958 przewieziono statkami tylko 300.000 pasażerów turystów, a 600.000 odeszło od kas.

Warto zaznaczyć, iż przed wojną Szczecin był punktem ożywionego ruchu turystycznego. Działało tutaj 10 armatorów, którzy utrzymywali linie turystyczne i turystyczno-towarowe z portami południowego brzegu Bałtyku od Danii do Helsinek. Popularne były wycieczki na Bornholm (do 4 dni bez paszportu). Szczecin posiadał również kilka połączeń z portami Szwecji i Norwegii oraz dalszych krajów.

Plan perspektywiczny opracowany w Szczecinie przewiduje w latach od 1960—1975 budowę 22 statków i to następujących typów:

jednostki zalewowe obliczone na żeglugę bliższą, które by kursowały na liniach do Świnoujścia, Międzyzdrojów, Trzebieży i Nowego Warpna, do portów J. Dąbie, do Wolina, Kamienia i Dziwnowa.

Koszt jednego takiego statku wynosi 4 miliony złotych, czyli łącznie koszt 12 statków będzie wynosił 48 milionów złotych. W okresie od 1960—1965 r. mają wchodzić do ruchu po dwie jednostki rocznie, reszta później.

Jednostki na wody przybrzeżne po 250—350 miejsc o szybkości 13—18 węzłów i ładunki do 50 ton. Takich statków potrzeba 8 i 1 pospieszny. Koszt 1 statku około 15 milionów złotych, a jednostki pospiesznej — 20 milionów złotych. Statki tego typu będą kursowały na liniach ze Szczecina przez Dziwnów — Rewal — Mrzożyno do Kołobrzegu i dalej do Darłowa i Ustki, a także w razie potrzeby do Gdyni i Gdańska. Przewidziane są także na trasy ze Szczecina na Bornholm i na Rugię oraz Kołobrzegu na Bornholm.

Projektodawcy uważają, iż pierwsza jednostka tego typu powinna być zamówiona w roku 1960 i następnie co drugi rok jeden statek.

Jednostki dla żeglugi dalszej najkosztowniejsze, które by pływały po całym Bałtyku, a nawet na dalsze rejsy, ale głównie do portów Skandynawii i NRD. Byłyby to statki, wczasowo-turystyczne o szybkości 15—18 węzłów obliczone na przewożenie 400 osób w przewozie dziennym i 200 miejsc noclegowych na dalsze trasy. Jeden taki statek kosztowałby 50 milionów złotych.

Łącznie zaplanowano więc 22 statki o 5500 miejscach kosztem około 240 milionów złotych.

Plan ten nie omawia szczegółowo innych inwestycji związanych z rozwojem turystyki morskiej, a więc budowy przystani dla statków, stanic dla żaglówek itp. a tylko zajmuje się potrzebami w zakresie taboru jako najpilniejszymi.

(TAP)

Polonijne rozmaitości

Ponad 6-milionowa Polonia amerykańska nie posiada dotąd własnego stałego teatru. Jedyna tego rodzaju placówka powstała w 1906 roku z inicjatywy Szczęsnego Zahajkiewicza i Karola Wahtla rozpadła się dość szybko na skutek trudności techniczno-organizacyjnych. Obecnie próbę utworzenia stałego teatru podjęła grupa artystów polskich w Buffalo.

*

Fundacja Kościuszkowska w Nowym Jorku od kilku już lat urządza doroczne konkursy w celu niesienia pomocy młodym pianistom. Zwycięzca konkursu otrzymuje nagrodę w wysokości 1000 dolarów na dalsze studia. W bieżącym roku Fundacja rozporządza drugim stypendium im. Paderewskiego — również w wysokości 1000 dolarów, ufundowanym przez prezesa firmy Schaefer Brewing Co w Brooklynie.

*

W Chicago otwarta została dwudziesta z kolei jubileuszowa wystawa filatelistyczna pod nazwą „Polpex 1959". Urządzono ją z okazji 400-lecia Poczty Polskiej. Z tej samej okazji wydano tam pamiątkowe arkusiki tzw. „Souvenir Sheets".

*

W związku z przypadającą w tym roku 100 rocznicą śmierci Z. Krasińskiego polska firma wydawnicza w Londynie B. Świderskiego wydała księgę pamiątkową pt. „Krasiński żywy". Zawiera ona 30 rozpraw i artykułów m. in. nieopublikowane dotąd studium Ignacego Chrzanowskiego pt. „Osobowość Krasińskiego" oraz rozprawy J. Lechonia i W. Weintraube.

*

Znana w Londynie polska apteka i firma wysyłkowa M. B. Grabowskiego urządziła galerię sztuki dla plastyków polskich. Dotychczasowa ich twórczość była mało znana publiczności z tej prostej przyczyny, że zabrakło jakiegokolwiek pomieszczenia dla ekspozycji ich prac.

*

Dwie organizacje polonijne starej emigracji polskiej w Niemczech Zachodnich tj.: Związek Polaków w Niemczech i Związek Polaków „Zgoda" — postanowiły ostatnio zacieśnić swą współpracę. Ma to tym większe znaczenie wobec faktu krzywdzenia mniejszości polskiej — szczególnie na odcinku szkolnictwa i pracy kulturalno-oświatowej. (bpp)

Zdalnie kierowany zabieg chirurgiczny

Skomplikowany zabieg chirurgiczny, jaki przeprowadzono na pacjencie podróżującym na statku „Sydney", kierowany był za pośrednictwem radia przez mieszkającego w Rzymie prof. Piero Valdoniego. „Sydney" znajdował się na Oceanie Indyjskim z dala od lądu. Lekarz okrętowy bał się przeprowadzić operację. Wówczas zwrócono się o pomoc do słynnego chirurga włoskiego Valdoniego.

Zabieg chirurgiczny udał się i stan pacjenta ze statku „Sydney" nie budzi obaw. (PAP)

Nowe postanowienia w dziedzinie handlu

Czy klient będzie szanowany?

Znany to dialog. Klient próbuje protestować przeciw złej jakości towaru, sprzedawca zaś kelnerskim zwyczajem informuje, że ma kolegę w przemyśle.

Nie minęły jeszcze w przemyśle ciągoty do wytwarzania pod hasłem „byle jak", a handel nie wyzbył się jeszcze do końca zasady: „nasz klient — nasz petent". Dobrze więc się stało, że nareszcie ruszyła pełną parą sprawa branżowych komisji do spraw jakości towaru. W związku z tym wypada jednak przypomnieć uchwałę, na mocy której powołane zostały one do życia.

Uchwała ta — podjęta we wrześniu ubiegłego roku przez Radę Ministrów — dotyczy środków zabezpieczających podniesienie jakości towaru. Przewiduje ona szereg bardzo przykrych sankcji dla zwolenników brakoróbstwa, włącznie do zakazu kupna i sprzedaży towarów z przedsiębiorstw specjalizujących się w wytwarzaniu bubli m. in. zawiera też punkt, w myśl którego towar odrzucony z powodu złej jakości w jednym przedsiębiorstwie handlowym, nie może być przyjęty w innym. Słowem, koniec „dobrodziejstwom" płynącym z rozgałęzionych znajomości. Wytwórca złego towaru musi go przeklasyfikować i odpowiednio taniej sprzedać. Ale i handel nie może dłużej osłaniać się formułką „to nie ja — to mój dostawca". Przedsiębiorstwo handlowe, które odbierze zły towar, samo będzie ponosiło finansowe skutki swej niefrasobliwości, czy „dobrego serca", w gruncie rzeczy oznaczających lekceważenie klienta.

Dla pełnego zastosowania uchwały należało oczywiście utworzyć odpowiednie branżowe komisje do spraw jakości towaru. Sprawa ciągnęła się dość długo i chyba nawet za długo.

Wreszcie jednak wszystkie niemal komisje są już skompletowane i jeśli Ministerstwo Finansów dotrzymując słowa ustali w najbliższych dniach opłaty za czynności rzeczoznawców, należy w przyszłym miesiącu spodziewać się pierwszych wyroków co do jakości towarów.

Z najogólniejszych informacji warto przytoczyć, że działać będzie 6 komisji dla artykułów żywnościowych i 13 dla artykułów przemysłowych. Komisje branżowe składają się z równej ilości przedstawicieli przemysłu i handlu. Na czele ich stoi osoba niezainteresowana (najczęściej profesor odpowiedniej wyższej uczelni lub instytutu naukowego). Komisje powołują rzeczoznawców terytorialnych, którzy składają odpowiednie egzaminy — nawiasem mówiąc bardzo trudne. Skarżący dostawcę niekoniecznie musi jednak wzywać rzeczoznawcę ze swego okręgu. Od orzeczeń rzeczoznawców nie ma odwołania, co niewątpliwie zapobiegnie zbytecznemu przeciąganiu spraw, ich dezaktualizacji itd. Obiektywność orzeczeń gwarantuje zasada porównywania towaru z wymaganiami normy technicznej. Przy okazji wyszło na jaw, że właściwie normy te mało komu są znane. Ugrzęzły gdzieś w czeluściach biurek resortowych i nawet tak potężne przedsiębiorstwo jak „Arged" dysponuje tylko wątłą informacją na temat wymagań, jakie stawia się artykułom, którymi handluje (dotyczy ona tylko kilkudziesięciu artykułów na kilka tysięcy oferowanych klientowi). Tak więc dopiero teraz przystępuje się do pracy nad wydaniem broszur zawierających opisy norm obowiązujących dla różnych artykułów.

Byłoby chyba przesadnym optymizmem sądzić, że powołanie komisji rzeczoznawców i pełne zastosowanie uchwały wrześniowej położy z miejsca i ostatecznie kres brakoróbstwu. Jest to jednak niewątpliwie poważny krok naprzód w walce o jakość towaru.

Przy okazji nasuwa się pewna refleksja. Często narzeka się u nas na sposób załatwiania reklamacji klienta. Słusznie! Trzeba doprawdy mieć zdrowe nerwy i sporo czasu, by dobić się swej racji, jak mogło jednak być inaczej przy nieustalonej odpowiedzialności wytwórcy i sprzedawcy? Jak mogło być inaczej, gdy długotrwały okres obojętności na jakość towaru głęboko zakorzenił złe nawyki, które dziś niełatwo dają się usunąć (przypominam znamienną sprawę nieznajomości norm technicznych). System załatwiania reklamacji będzie można gruntownie zmienić dopiero wtedy, gdy zła jakość towaru będzie wyjątkiem, marginesem... w dążeniu zaś do tego celu inauguracja działalności branżowych komisji do spraw jakości towaru jest bardzo obiecująca.

F. BOR.

W muzykalnym Poznaniu

Z Filharmonii i Opery

W Filharmonii Poznańskiej dopiero tydzień temu obchodziliśmy 200 rocznicę śmierci J. F. Haendla („Judasz Machabeusz"). Tak się szczególnie złożyło, że kilka dni później dano drugie oratorium „Siedem słów Zbawiciela" — na 150 rocznicę śmierci Józefa Haydna. Tym razem zmontowano imprezę siłami wyłącznie miejscowymi. Śpiewał znany Chór Chłopięcy i Męski. Grała orkiestra filharmoniczna. Współdziałał kwartet wokalny solistów. Nad całością objął batutę Stefan Stuligrosz.

Oratorium Haydna należy do rodzaju muzyki kościelnej. Nie jest to rzecz tak efektowna i wdzięczna dla szerokiej publiczności, jak „Stworzenie świata" lub „Pory roku" — dwa najpiękniejsze dzieła tego rodzaju, napisane przez Mistrza. W „Siedmiu słowach Zbawiciela na krzyżu" chór wykonuje 8 fragmentów, obszernych, choć pojętych w stylu dalekim od olśniewającej polifonią monumentalistyki Haendla. Poszczególne partie obfitują w muzykę nastrojową i liryczną. Pewien minus stanowi sama dość jednostajna koncepcja, ilustracja 7 słów, elegijnych, utrzymanych wyłącznie w powolnych tempach. Całości brakuje żywszych kontrastów dramatycznych, jak na utwór koncertowy. Ale jako kompozycja kościelna oratorium Haydna spełnia doskonale swoje zadanie. Przyczynia się do skupienia wiernych i wywołania w nich odpowiednich uczuć.

Chór „słowików poznańskich" przygotowany został, jak zwykle, bardzo starannie. Brzmiał znakomicie, zarówno w piano, jak i forte. Stefan Stuligrosz, jako wybitny dyrygent chóralny, ożywiał tę klasyczną muzykę zawsze interesującymi tempami i wyrazistą dynamiką, przemyślaną w najdrobniejszych szczegółach. B. Karłowska, A. Chocieszyńska, B. Matuszak i F. Skibiński stanowią kwartet głosów dość dobrze zestrojonych, śpiewających dyskretnie, z dbałością o zachowanie stylu. Publiczności wiele. Owacyjne przyjęcie skłoniło wykonawców do odtworzenia na bis potężnego „Alleluja" Haendla.

☆

W tych dniach Poznańska Opera zaprezentowała drugą obsadę głównych solistów „Balu maskowego" Verdiego. W obecnym składzie na czoło wykonawców zdecydowanie wysunęła się Krystyna Jamroz, jako Amelia. Po Tosce, Aidzie i Turandot najlepsza to rola świetnej artystki, której sopran ostatnio jeszcze zyskuje na barwie i blasku brzmienia. Każda fraza tu jakby wyrzeźbiona, szczerze odczuta i podana bez żadnego wysiłku. Józef Prząda jako hrabia Ryszard na ogół sprostał trudnemu zadaniu. Lekki głos tenorowy tego artysty brzmi ładnie, szczególnie w momentach lirycznych (w zespołach niekiedy ginie). Uznanie widza budzi szlachetna postawa Prządy jako Gubernatora.

Sugestywnie grała i śpiewała wróżkę Ulrykę — Felicja Kurowiak, jedyny dramatyczny mezzosopran w Operze (filar naszego teatru). Natomiast zazwyczaj niezawodny S. Budny niepotrzebnie forsował swą partię pod względem dynamicznym (Renato). Przecie Verdi to jeszcze nie Wagner! Efektowną arię barytonową („przed obrazem") powinien artysta jeszcze raz wziąć na warsztat i stuszować wszystkie niepotrzebne akcenty. D. Seremakowa wyglądała i śpiewała z wdziękiem (jako paź). W epizodycznych rolach popisywali się m. in. B. Ratajczak, W. Szpingier, J. Bieńkowski.

Kazimierz NOWOWIEJSKI

API informuje:

Jak budować szkoły?

Pytanie to nabiera coraz istotniejszego znaczenia nie tylko u nas, ale i w większości krajów Europy. Tą istotną i — jak się okazuje — powszechną sprawą zajęła się Międzynarodowa Unia Architektów (U.J.A.), która w ubiegłym roku rozpoczęła prace porządkujące tzw. kartę budownictwa szkolnego. Projekt tej karty przesłany został do zaopiniowania wszystkim zrzeszonym w U.J.A. organizacjom architektów w różnych krajach (otrzymało go także Stowarzyszenie Architektów R.P.). Po zgłoszonych opiniach i ocenach projekt karty przechodzi obecnie ostateczny szlif redakcyjny!

Tekst nowej karty przesłany będzie przez Unię do UNESCO, w celu zaznajomienia z jej postulatami rządów wszystkich państw, dla których budownictwo szkół stało się istotnym problemem. (a)

Seksuologia -problem społeczny

Poznański Oddział Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego nawiązał ostatnio kontakty z Zakładem Seksuologii przy Uniwersytecie w Pradze czeskiej. Wynikiem tych kontaktów była wizyta asystenta Kliniki Położniczej przy ul. Polnej — dr. Rudzkiego w Pradze, który zapoznawał się tam z czeskimi doświadczeniami w zakresie badań niepłodności u mężczyzn. Od dłuższego czasu trwa również wymiana różnorodnych prac naukowych pomiędzy naszym oddziałem a praskim Zakładem Seksuologii. Dalszym efektem tej coraz ściślejszej współpracy będzie przewidziany na maj przyjazd do Poznania kierownika Zakładu — dr. J. Hynie i jego asystenta dr. Rabocha. Czescy naukowcy wygłoszą szereg odczytów na temat zagadnień seksuologii i ich aspektu społecznego. Problematyka ta, uzgodniona z Polskim Instytutem Matki i Dziecka — zainteresuje zapewne nie tylko lekarzy-specjalistów, lecz również psychologów i wychowawców młodzieży.

Przewidywany jest udział w tym spotkaniu lekarzy z całego kraju.

(w. ch.)

Bydgoszcz – ćwierćmilionowym miastem

Już wkrótce Bydgoszcz, licząca w okresie międzywojennym niespełna 135 tys. mieszkańców, mieć będzie ponad ćwierć miliona ludności.

Jeszcze w tym roku przystąpi się do uzbrojenia terenu, zakładania gazu i światła w nowo zaprojektowanej dzielnicy — Osiedlu na Błoniach, które w 1965 r. liczyć będzie 15 tys. mieszkańców. Drugim wielkim ośrodkiem mieszkaniowym stanie się Rupienica, obliczona na kilka tysięcy osób. Łącznie w okresie najbliższych 7 lat wybudowanych zostanie w Bydgoszczy 37 tys. nowych izb mieszkalnych.

(PAP)

Zjazd rogozińskich seminarzystów

W roku 1919 powstało w Rogoźnie Polskie Seminarium Nauczycielskie, które kształciło pedagogów do roku 1938. Z okazji 40 rocznicy założenia tej uczelni 2 maja br. odbędzie się w Rogoźnie zjazd koleżeński absolwentów Seminarium z lat 1919—38.

Absolwenci chcący uczestniczyć w zjeździe, winni zgłosić swój udział na adres — prof. Melcer — Rogoźno ul. Wielkopoznańska 51 do 20 bm.

(kas)

Gęsi za wodą...

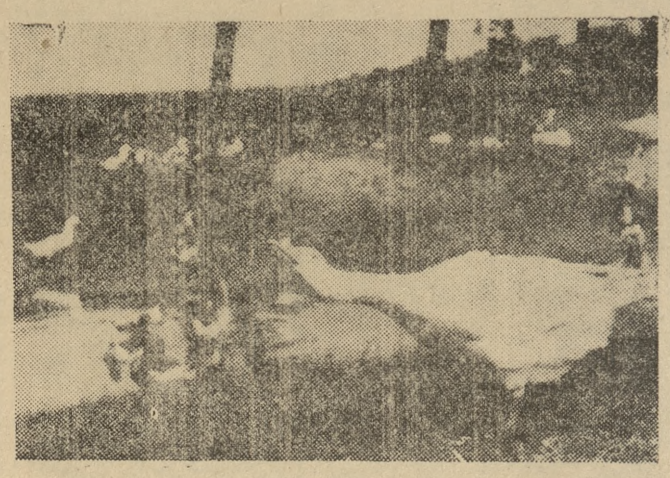

Fot. — K. Przychodzki

TEATR

CZECHOW?*)

Teatry poznańskie nie mają od pewnego czasu szczęścia do klasyków, czy może klasycy nie mają szczęścia do teatrów poznańskich. Po Wyspiańskim ucierpiał z kolei Czechow, a każdy z nich po swojemu padł ofiarą bardzo modnego ostatnio w Poznaniu tradycjonalizmu inscenizacyjnego w nowoczesnym scenograficznym przebraniu. Rezultat i tym razem okazał się niezawodny. W poznańskiej realizacji scenicznej „Wujaszka Wani" nie brak było zapewne jak najlepszych chęci i zamiarów. Zabrakło, niestety, Czechowa.

Oglądając Czechowa na scenie poznańskiego Teatru Nowego, niełatwo uwierzyć, że właśnie tego samego „Wujaszka Wanię" uznał Gorki za „zupełnie nowy rodzaj twórczości dramatycznej, w którym realizm sięga wyżyn natchnionego i głęboko przemyślanego symbolu". A przecież ani sam „Wujaszek Wania", ani opinia Gorkiego nie uległy bynajmniej przedawnieniu. „Wujaszek Wania" nie przestaje być nadal niepokojącym dramatem „głupio i bez smaku" zmarnowanego życia, a aktualność tego dramatu zależy wyłącznie od uogólnienia, jakie mu teatr nada.

W latach 90-tych, wówczas, kiedy „Wujaszek Wania" powstał, odległość między realiami i konkretami dramatu, a jego uogólnieniem była najmniejsza. Wtedy beznadziejność wegetacji bohaterów „Wujaszka Wani" stawała się oskarżeniem ustroju, a „sceny z życia na wsi" obrazem carskiej Rosji, równie groźnym w swej symbolice, jak „Sala nr 6" Czechowa.

Dzisiaj narzuca się pokusa innej egzystencjalnej wykładni. W „Wujaszku Wani" odnaleźć by się dało coś prawie, że z beckettowskiej „Końcówki", zwłaszcza pod koniec IV aktu, gdy bohaterowie dramatu z jakąś rozpaczliwą determinacją zaczynają się krzątać wokół nieważnych, niepotrzebnych spraw, bez nadziei na przyszłość. „Wszystko będzie po dawnemu" — mówi Wania do Sieriebriakowa i to jest najstraszniejsze, b o c o b ę d z i e nie ma sensu i nadziei i potoczy się już tylko siłą bezwładu.

Ale między tymi dwoma biegunowymi uogólnieniami, z których jedno zbyt ściśle do tekstu dramatu przylega, a drugie zanadto od niego odstaje, jest jeszcze interpretacja inna, mniej fatalistyczna a bardziej krytyczna wobec bohaterów „Wujaszka Wani". Bo ostatecznie o n i s a m i w największej mierze skazują się na własny los. Wujaszek Wania i Sonia umieją jedynie w poświęcaniu się — choćby i bezużytecznym — znajdować uzasadnienie dla swojej egzystencji. Astrow tonie od wielu lat w bagnie obezwładniającej prowincji z pełną świadomością i nie bez pewnej przyjemności, jaką mu świadomość własnego stanu sprawia.

Realizacja poznańska „Wujaszka Wani" w reżyserii Jana Perza, zrezygnowała zupełnie z nowych interpretacyjnych poszukiwań i nie przejmowała się również zbytnio dawnymi. Jest wolna od pokus i szczególnej ambicji; poprzestaje na podawaniu dosłownego tekstu bez społecznych, psychologicznych, poetyckich czy filozoficznych uogólnień. Uwspółcześnienie „Wujaszka Wani" ograniczyło się w Teatrze Nowym do scenografii, która i tutaj musiała wyręczać reżysera i wykonawców. Scenografia **Zbigniewa Kaji** nie kłóci się z Czechowem, jest ciekawa i nowoczesna, ale tego samego nie można powiedzieć o przedstawieniu, które tylko dlatego nie kłóci się z Czechowem, że się z nim nie spotyka.

Zenon Burzyński nie w najlepszej przyjaźni żył ze swym Wanią. Zbyt często wypominał mu histerię, a gdy Wujaszek Wania jest histerykiem, to przestaje zbytnio interesować swoją osobą. Najciekawiej zaprezentował się w przedstawianiu **Bogdan Zieliński** (Astrow). Pozostali wykonawcy z wyjątkiem może **Ireny Osuchowskiej** (Wojnicka) i **Aleksandry Królikowskiej** (Maryna), nie zdawali sobie sprawy z tego, że nuda egzystencji bohaterów czechowowskich powinna być na scenie nudą interesującą.

Celestyn SKOŁUDA

*) Teatr Nowy w Poznaniu: „Wujaszek Wania", sceny z życia na wsi w 4 odsłonach Antoniego Czechowa. Reżyser: Jan Perz. Scenografia: Zbigniew Kaja.

Lepsze szczepienie niż choroba...

Fot. — K. Przychodzki

ANTONI MARCZYŃSKI

Tam gdzie szalał

— 130 —

— Och! jęknęły jak na komendę prawie wszystkie kobiety w jadalni i w sąsiadującej z nią kuchni, gdzie Judyta odbyła dziś u Meli praktyczny kurs podsłuchiwania bez przypalenia potraw.

Edward Byrnes westchnął ciężko jak zawsze na wspomnienie tragicznie zmarłej matki. Siwy Jonasz Linkol chrząknął ostrzegawczo i co prędzej postawił przed Rafałem butelkę likieru. Zapewne także w celach pacyfikacyjnych, Patrycja przysunęła doń ciastka. Natomiast jej krewki małżonek spojrzał na Polaka podobnie, jak olbrzymi florydzki grzechotnik „diamentowy" *(Crotalus adamanteus)* spogląda na niezgrabnego niedźwiadka, który niechcący zadeptał mu kilka młodziutkich grzechotników.

— Moi poufni informatorzy donieśli mi więc najprawdziwszą wiadomość o pańskim postępowaniu, — zasyczał milioner, grzechocząc złowrogo pudłem dużych zapałek, jakich używali tu tylko do fajek. — Donieśli mi, że nasz gość pan Królik próbuje rozgrzebać grób mojej matki, zamiast robić to, czego się podjął, wyjaśnić sprawę porwania mego synka! W tej drugiej dziedzinie nic pan nie wskórał. Zatem...

— Skąd pan wie, że nic! — wtrącił Rafał co prędzej, przewidując, iż następne zdanie gospodarza, zaczęte od „zatem", zawierałoby wymówienie mu gościny. — I czy moja to wina, że **obydwie zbrodnie**, choć tak różne i oddzielone od siebie pokaźnym odstępem czasu, **mają tak wiele cech wspólnych?**

— Mianowicie? Jakież to cechy? — zaciekawiła się Tallula.

— *Primo*, jedność miejsca, ten tutaj pałac. *Secundo*, obie zbrodnie zahaczają o te same osoby z naszym gościnnym gospodarzem na czele; toć j e g o matkę zamor... znaleziono zabitą i j e g o jedynaka, Jima porwano. *Tertio*,...

(C. d. n.)

— Znaczy, że nawalił pani ktoś osiemnaście sztuk, — obliczył Rafał i przez roztargnienie omal nie nawalił sobie na talerzyk 18 ciasteczek.

— To zdarza mi się tutaj już drugi raz!

— Jako gospodarz, — rzekł Jakub Curr, — jestem odpowiedzialny za straty wyrządzone gościom w moim domu. A na razie przepraszam *senorę* i...

— Ach, nie ma o czym mówić, zapewniała go piękna rozwódka, lecz mimo to mówiła dalej. — Dziwi mnie tylko, dlaczego ta osoba woli buszować po cudzych torebkach i narażać się na przyłapanie, na miano złodziejki, na najgorszą kompromitację towarzyską, zamiast poprosić znajomego lekarza o receptę na środki nasenne.

— Dlatego, że snadź potrzebne jej są nie na własny użytek, ale dla uśpienia kogoś innego na wieki wieków. Słowem, **planuje ona morderstwo**, — wnioskował Rafał pesymistycznie, gdyż chwilowo zabrakło na stole śmietanki, a widok czarnej kawy nasuwał mu czarne myśli, o ile nie było pod ręką koniaku, lub likieru. Tutaj ten ostatni zjawił się z opóźnieniem. — Pragnę jednak pocieszyć państwa fachową informacją, że śmierć od zatrucia pigułkami nasennymi jest prawie bezbolesna, zwykle nie przerywa ostatniego snu tak, że budzi się człek już na drugim świecie. Krótko mówiąc, przebieg umierania jest przy tym znacznie przyjemniejszy od tego, jaki miała nieszczęsna pani Amelia Curr...

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego z wyższym wykształceniem lub średnim i dłuższą praktyką przyjmie zaraz **Zakład Naprawczy Mechanizacji Rolnictwa w Szamotułach, ul. Garncarska nr 6.** Warunki według układu zbiorowego pracy pracowników mechanizacji rolnictwa oraz deputat węglowy. Zgłoszenia osobiste lub pisemne pod w. w. adresem. K2540

Kwalifikowanych tkaczy przyjmie natychmiast do pracy **spółdzielcze przedsiębiorstwo w Poznaniu.** Oferty z podaniem stażu pracy należy składać w Biurze Ogłoszeń, w Poznaniu, ulica Świerczewskiego 3 pod nr 14135g.

Trzy rodziny do prac polowych co najmniej z dwoma pomocnikami każda, przyjmiemy natychmiast. Zgłoszenia: **Państwowe Gospodarstwo Rolne, Wielkie, poczta Kiekrz, st. Kiekrz, pow. Poznań** (mieszkania zapewnione). 14530g

Rewidenta księgowego do pracy w tut. Zarządzie oraz **zastępców kier. grup** do spraw administracyjno-zaopatrzeniowych, **st. księgowych p. o., gł. księgowych** i **starszych ekonomistów** zatrudnienia do pracy w terenie zatrudni zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Poznań, ul. Wilczak.** Wymagane wyższe względnie średnie wykształcenie z długoletnią praktyką, odnośnie rewidenta również znajomość pracy w budownictwie. Wynagrodzenie według UZP w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. w zależności od posiadanych kwalifikacji. Zgłoszenia z życiorysem należy kierować pod wyżej wskazanym adresem. K2245

St. inspektora i kierownika warsztatu, specjalistów eksploatacji i remontu maszyn budowlanych z długoletnią praktyką i kwalifikacjami, wysoko kwalifikowanych **silnikowców** oraz **ślusarzy budowlanych** poszukuje poważne **przedsiębiorstwo budowlane w Poznaniu.** Oferty wraz z życiorysem prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2251.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Lesznie, ul. Lipowa 40/42, tel. 420 przyjmie natychmiast **3 techników budowlanych,** z co najmniej dwuletnią praktyką, **8 murarzy** oraz **8 robotników niekwalifikowanych** na rejon wykonawstwa Leszno i Wolsztyn. Płace wg układu zbiorowego w budownictwie. K2307

Technika mechanika na stanowisko kierownika magazynu ze znajomością branży hutniczej oraz części maszyn budowlanych zatrudni zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych,** Baza Sprzętu, Poznań, **ul. Gnieźnieńska 63.** Warunki do omówienia na miejscu. K2329

Inżyniera mechanika z długoletnią praktyką w konstrukcji na stanowisko głównego konstruktora, **2 mistrzów** do wydziału montażowego z kilkuletnią praktyką oraz **2 techników mechaników** z doświadczeniem w zaopatrzeniu przyjmie: **Fabryka Maszyn i Urządzeń we Wronkach, ul. Fabryczna 12.** Warunki płacy do omówienia na miejscu. K2338

Dwie rodziny do prac polowych co najmniej z jednym pomocnikiem każda, przyjmiemy natychmiast. Zgłoszenia: **Państwowe Gospodarstwo Rolne Dąbrówka Ludomska p-ta Ludomy pow. Oborniki Wlkp.** K2340

Spawaczy acetylenowych z uprawnieniami na instalacje zatrudnimy natychmiast. Zgłoszenia przyjmuje Kier. Robót CWM w Wągrowcu — skład powiatowy CPN — **Droga Jankowska.** Warunki płacy do omówienia na miejscu. K2357

Inżynierów budownictwa lądowego ze specjalizacją budowy dróg i mostów oraz **1 technika i inżyniera-mechanika** zatrudni zaraz **Woj. Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu, Plac Kolegiacki 17.** Warunki pracy i płacy do omówienia w siedzibie tut. Zarządu **pokój nr 360,** gdzie należy składać podania. K2404

Ogród Zoologiczny zatrudni **dwóch mężczyzn** posiadających zamiłowanie do pielęgnacji zwierząt — zarobek 1050 zł miesięcznie, **ślusarza** kwalifikowanego — zarobek 1250 zł miesięcznie, **murarza** (starszego) na pół etatu oraz **4 pracowników** do prac terenowo-gospodarczych zarobek 800 zł miesięcznie. Zgłoszenia w administracji: **Poznań, ul. Zwierzyniecka nr 19, od godziny 9—14.** K2405

Dnia 10 kwietnia 1959 r. zmarła długoletnia pracownica naszych Zakładów

Elżbieta Lewandowska

W Zmarłej straciliśmy zasłużoną pracownicę i dobrą koleżankę.

Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm., o godz. 10,30 na cmentarzu przy ul Bluszczowej na Dębcu.

ZAKŁADY GRAFICZNE IM. M. KASPRZAKA
Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja
K2674

†

Dnia 10 kwietnia 1959 r. zasnął w Panu, przeżywszy lat 70, śp.

mgr Zdzisław Tomaszewski

em. sędzia.

Pogrzeb odbędzie się na górczyńskim cmentarzu we wtorek, 14 bm., o godz. 16,20.

Pogrążone w głębokim smutku
ŻONA, SIOSTRA I RODZINA
15007g

Dnia 11 kwietnia 1959 r. zmarł nasz pracownik, przeżywszy 55 lat, śp.

Marian Stójczyk

W Zmarłym tracimy sumiennego i serdecznego kolegę Działu Zbytu i Inkasa Zakładów Gazownictwa Okręgu Poznańskiego.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Górczynie

Rada Zakładowa Pracownicy Dyrekcja
ZAKŁADÓW GAZOWNICTWA OKRĘGU POZN.
K2682

ZAKŁADY PRODUKCJI CZĘŚCI ZAMIENNYCH MASZYN BUDOWLANYCH NR 3
POZNAŃ, ulica Bałtycka nr 52
ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na:

1. **budowę krajalni metalu — III kwartale 1959 r., kubatura 536 m³ powierzchnia zabudowy 127 m², konstrukcja murowana z cegły, dach drewniany kryty papą, posadzka betonowa z wyodrębnionymi fundamentami pod obrabiarki. Budowa krajalni stanowi dobudowę do istniejącego magazynu materiałowego.**
2. **Wykonanie tynków zewnętrznych kolorowych zabudowań fabrycznych (2 hale produkcyjne, kotłownia, magazyn materiałowy oraz budynek wartowni). Powierzchnia tynkowania 3.058 m². Termin wykonania — III i V kwart. 1959 r.**

Lokalizacja wymienionych robót: Zakłady Produkcji Części Zamiennych M. B. nr 3 w Poznaniu, Bałtycka 52.

Dokumentacja projektowo - koszt. zostanie wyłożona do wglądu w dniach od 20—25 kwietnia 1959 r. od godz. 12—13 w Sekcji Inwestycyjnej tut. Zakładów.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

Oferty należy składać w kopertach zalakowanych w sekretariacie Zakładu do dnia 30 kwietnia 1959 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 maja 1959 r., godz. 10.

Uwaga: Wykonawstwo z materiałów wykonawcy. K2524

POZNAŃSKA FABR. MASZYN I URZĄDZEŃ
POZNAŃ, ul. Michała 24, telefon: 42-12 i 46-07
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:

OBRÓBKI TOKARSKIEJ, FREZARSKIEJ i szlifierskiej części do maszyn z materiału zleceniodawcy.

Termin wykonania prac partiami od 10 maja do 15 listopada 1959 r.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do dnia 18. IV. 1959 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 20. IV. 1959 r.

Rysunki są do wglądu i wykorzystania w dziale produkcji.

Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru kooperanta. K2656

Praca

Potrzebny szwajcar z praktyką, samotny lub żonaty (mieszkanie). Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13710g.

Pomoc domowa do lekarza potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, ul. Kasztelańska 65, od godz. 15. 13729g

Pomoc domowa z gotowaniem do 3 osób potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 13249g.

Pomoc domowa przychodząca potrzebna zaraz. Poznań, Dąbrowskiego 44 m. 6. 13881g

Pomoc domowa dochodząca do 3 osób dorosłych potrzebna. Zgłoszenia osobiste godz. 15—18. Poznań, Gwardii Ludowej 7 m. 1. 13996g

Ogrodnik samotny kwiaciarz-warzywnik potrzebny. Gdynia, Śląska 92. K2650

Nauka

Kursy przygotowawcze do egzaminów na wyższe uczelnie dla maturzystów organizuje TKWP. Informacje i zapisy Poznań, ul. Lampego 7 od godz. 9—19, sobota od godz. 9—16. K2588

Pisania na maszynach metodą bezwzrokową 10-palcową uczy Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek PRL, Poznań, ulica Chełmońskiego 7, telefon 653-11. 12833g

†

Dnia 11 kwietnia 1959 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja żona, nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, śp.

Joanna Roszak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm., o godz. 14,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Stroskani

mąż, córka, synowie, zięć i wnuczęta oraz rodzina

14992g

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 12464g

Kupno

Puch, pierze nowe i używane kupuje „Polplume", Poznań, Rynek Łazarski 2, od godz. 9—13. 10469g

Maszynę kuśnierską kupię. Elminowski, Leszno, Pl. Metziga 6. 9518p

Sprzedaż

Wózki dziecięce autka koszykowe, ceratowe, drewniane, sportki „Warszawa" nowoczesne gięte na łóżyskach i dla lalek poleca H. Świerlik, Poznań Wrocławska 13 10171g

Pianina okazyjnie sprzedajemy. Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 13000g

Plastyk w płytkach na obuwie i torebki damskie, torby gospodarcze, aktówki, teczki, nesesery i różną galanterię w rozmaitych kolorach i wzorach poleca wytwórnia plastyku, Piotr Chełstowski, Poznań, ul. Matejki 6 m. 8, tel 622-22. 13093g

Dźwigary, płytki ścienne, podłogowe, rury ocynkowane, sączki ceramiczne, gips murarski, wapno workowe hydrauliczne sprzeda Składnica Materiałów Budowlanych, Łukaszewicza 3, tel. 623-42. 13116g

Wózki dziecięce głębokie sportowe, nowoczesne modele poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 13439g

Maszynę do szlifowania posadzek lastricowych sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 71, warsztat. 13674g

Motocykl „Jawa" 250 ccm na 16-kach — nowy sprzedam, Swarzędz, Plac Niezłomnych 6 m. 2. 13851g

Pianino „Fiebigera" 10 tys. sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13868g.

Sprzedam motocykl Simson-Sport, po 2.000 km, stan idealny. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13977g.

†

Dnia 12 kwietnia 1959 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka i babcia, przeżywszy lat 80, śp.

Kazimiera z Hellerów Pajzderska

I voto Małaczyńska
artystka-rzeźbiarka.

Pogrzeb odbędzie się 14 bm., o godz. 16,30 na cmentarzu sołackim.

Msza św. żałobna dnia 20 bm., o godz. 8 w kościele parafii św. Jana Vianney.

O tym zawiadamia
RODZINA

Poznań, Litewska. 14940g

†

Dnia 10 kwietnia 1959 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 57, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

Józef Małecki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 14 bm., o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Łukaszewicza 17 m. 8. 14828g

P. H. D. „JUBILER"
W POZNANIU
Plac Wolności 3, telefon 521-82
poszukuje
POMIESZCZENIA
na magazyny o wymiarach 30—50 m² w Poznaniu lub najbliższej okolicy Poznania.
Warunki dzierżawy do omówienia. K2595

UNIEWAŻNIAMY
zaginioną pieczątkę:
Poznańskie Zakłady Surowców Zielarskich Oddział w Kole, Punkt Skupu w Koninie ulica Chopina 7.
K2637

Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych

Poznań - Starołęka, ul. Pstrowskiego 1

przyjmie roboty

na szlifierkę do nacinania gwintów metrycznych i calowych zewnętrznych o skoku od 0,75 do 3 mm

Szczegółowych informacji udziela dział sprzedaży fabryki, telefon 41-35

K2604

KALISKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
W KALISZU, ulica Czaszkowska 2
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostawę:

ŻWIRU GRANULOWANEGO
20—40 mm 2.500 m³ loco budowa w Turku.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze KPB w Kaliszu, przy ul. Czaszkowskiej 2, Dział Zaopatrzenia — pokój 27 w dniu 20 kwietnia 1959 r., o godzinie 10.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

Koperty z ofertami winny być lakowane i opatrzone napisem: „Przetarg na dostawę kruszywa". K2557

WYŻSZA SZKOŁA ROLNICZA
W POZNANIU
ulica Dąbrowskiego nr 159
ogłasza

I PRZETARG OGRANICZONY

NA SAMOCHÓD-FURGON M-KI FORDSON K-8, nr silnika 67 EG 520.

Przetarg publiczny odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 kwietnia 1959 r., o godzinie 11 w lokalu WSR, pokój 43.

Cena wywoławcza samochodu zł 30.000.

Przetarg publiczny odbędzie się na zasadach zarządzenia Ministra Komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. w sprawie postępowania ze zbędnymi pojazdami samochodowymi (Mon. Polski nr 56/57).

Przystępujący do przetargu zobowiązani są złożyć wadium w wysokości ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 25 kwietnia 1959 r. w NBP Oddział V./M. w Poznaniu, nr konta 1231-92-121, cz. 38, dz. 4, rozdz. 75.

Samochód można oglądać codziennie oprócz niedziel w godz. od 11—13, ul. Podlaska 12/14, Katedra Gleboznawstwa.

Stający do przetargu zobowiązani są przedłożyć zaświadczenie PMRN Wydział Komunikacji Drogowej stwierdzające:

a) że zezwolenie na zarobkowy przewóz będzie udzielone oraz
b) zaświadczenie o uznaniu za konieczne używania pojazdu dla celów zarobkowych lub gospodarczych;
c) dowód bankowy na złożone wadium.

K2496

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód DKW IFA F-8 sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14012g.

Sprzedam samochód osobowy BMW 4-drzwiowy w dobrym stanie. Dużo części zapasowych. Wołk Rakoniewice, Rynek 18, tel. 48. 9507p

Fortepian krótki, krzyżowy, tanio sprzedam Poznań, Zacisze 4 m. 3. 13612g

Młocarnie „Baderia" wydajność 1000 kg/godz., stan idealny — sprzedam. Oglądać: Wodniki 49, dojazd PKS z Rawicza 9855p

Motocykl WFM wiśniowy po dotarciu — sprzedam. Gudenski, Buk, ul. Bohaterów Bukowskich nr 15, pow. Nowy Tomyśl. 9863p

Spiesznie sprzedam motocykl WFM na chodzie Stachowiak, Bogucin, poczta Poznań 10, stacja kol. Ligowiec. 9864p

Pompę tłokową (Wasserkrecht) wydajność 8.000 l. na godzinę — sprzedam. Cieluch, Krotoszyn, Mickiewicza 2. 9865p

Siano paszowe 100 ton na sprzedaż w Nadleśnictwie Boruszynek, pow. Czarnków. Cena do omówienia na miejscu. 9866p

Motocykl „Ifa" 350 ccm po dotarciu sprzedam. Wiadomość: Leszno, Lipowa 79, Micker. 9867p

Sprzedam szarfmaszynę do ścinania skóry w bardzo dobrym stanie, system Fortuna. Cena przystępna. Wiadomość: Wrocław 2, ul. Karola Miarki 14 m. 4. 9994p

Samochód na ropę „Praga" po kapitalnym remoncie silnik nominalny — tanio sprzedam. Szczecin, Żupańskiego 17 — Lew. K2618

Sprzedam 6 000 kg siana I klasy. Zgłoszenia kierować Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14042g.

Rower wyścigowy — francuski (Monfor) nowy sprzedam. Poznań, Wawrzyniaka 21 m. 10. 14043g

Sprzedam motocykl „IŻ" 350 ccm, stan idealny oraz owczarka niem. (wilk tresowany). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14046g.

Motocykl WSK (przebieg 800 km) sprzedam. Poznań, Ostrowska 87 (przy Wioślarskiej). 14047g

Warsztat mechaniczny w Warszawie kompletnie wyposażony z oprzyrządowaniem na 10 atrakcyjnych artykułów rynkowych sprzedam z powodu wyjazdu zagranicę, ewentualnie z wolnym domkiem jednorodzinnym pod Warszawą. Oferty „2810" Warszawa, Agencja „Omnipress", ul. Nowogrodzka 39 K2505

Lokale

Kupię zaraz wyłączone 2 pokoje z kuchnią i łazienką. Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13331g.

Zamienię 2 duże pokoje z kuchnią i łazienką w centrum Jarocina na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13518g.

Lokal w centrum na każdą branżę — odstąpię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13863g.

Zabrze! Zamienię mieszkanie 3-pokojowe komfortowe, I ptr. w Zabrzu Śląskim na podobne w Poznaniu lub na prowincji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13877g.

Pokój z kuchnią zamienię na małą kawalerkę. Oferty z warunkami Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12315g.

Nieruchomości

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach oraz gospodarstwa, polecam — poszukuje również spadkowe Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 13332g

Okazja dla hodowców! Sprzedam 0,61 ha oparkanionego sadu z willą w surowym stanie na głównej ulicy przy stacji kolejowej, autobusowej. Wodociągi, elektryczność w miejscu, od Poznania 30 km. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13539g.

Domek letni lub gospodarczy, podpiwniczony, minimum pokój z kuchnią i z ogrodem, wolnostojący w promieniu 20 km od Poznania przyjmę w dzierżawę zaraz na okres 1 roku. Zapłacę do 3.000 zł miesięcznie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13550g.

Dom z wolnym mieszkaniem w mieście pow. Międzychód spiesznie, tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13611g.

Parcelę na Osiedlu Warszawskim — sprzedam (ewentl. wymienię na inną). Oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13651g.

Piękna parcela 1.500 m² ogłoszona i zadrzewiona do wolnej zabudowy przy końcu ul. Dąbrowskiego w cenie 100.000 zł do sprzedania. Poważne zgłoszenia do Biura Ogłoszeń Poznań, Świerczewskiego 3 dla 13673g.

Willę komfortową, jednorodzinną ewentualnie spółdzielczą blisko centrum Poznania kupię spiesznie (pośrednictwo wynagrodzę). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13884g.

Sprzedam działki ogrodniczo-warzywnicze różnej wielkości przy Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13989g.

Sprzedam działkę 20 arów, zadrzewioną, front, oparkanioną, nie wykończony budynek Ptak, Gniezno, Topolowa 4. 9870p

Sprzedam dom 1-rodzinny 19 km od Poznania wyłączony, po kupnie mieszkanie wolne, 5 min. od dworca. Woda światło, budynki gospodarcze, hodowla nutrii 2.100 m² ogrodu zadrzewionego przy dogodnej komunikacji kolejowej. Agnieszka Majchrzycka, Mosina, Kaspowicza 11. 14039g

Lekarskie

Laboratorium analiz lekarskich. Poznań Grunwaldzka 74 Ostroróg), tel. 629-98 czynne 8—10,30. 14160g

Zguby

Zgubiono 28. III. br. na trasie Bruszczewo-Bojanowo kartę rowerową nr roweru 109252 na nazwisko Maria Morawska. Ponin, pow. Kościan. 9519p

Zgubiono kartę rowerową nr ramy 21169, Leszek Sołtysiak, Poznań, Malinowa 12. 14126g

Różne

Eleganckie suknie ślubne, wieczorowe, nakrycia do chrztu nylonowe, ubrania męskie, fraki poleca: Wypożyczalnia, Poznań, Długa 9. 13372g

Wypożyczalnia eleganckich zagranicznych sukien ślubnych, wieczorowych, welonów, nakryć do chrztu, Poznań, Sikorskiego 35 (Wilda). 13387g

Suknie w krótkim terminie wykonuje „Femina". Poznań, Fredry 3 m. 7. 13525g

Garbowanie, farbowanie, uszlachetnianie skór baranich, nutrii, wykonuje E. Makowiecki, Poznań-Sołacz, Grudzieniec 66. 13781g

Artystycznie ceruję fachowo, szybko. Poznań-Łazarz, Engla 11 m. 9. 13899g

„Autoinformator" dla kupujących i sprzedających pojazdy mechaniczne. Badania techniczne, wyceny, informacje i porady. Inż. Zdzisław Koczurowski, Poznań, Zwierzyniecka 8, tel. 90-54. 14066g

Przyjmę wspólnika do taksówki — dobrym samochodem. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14139g.

Kto potnie blachę grub. 1,3 mm na paski o szer. 3 cm. Oferty z podaniem ceny. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14117g.

Zawiadamiam, że Koncesjonowane Pośrednictwo Sprzedaży Pojazdów Mechanicznych przeniesiono z ul. Zwierzynieckiej 8 na ul. Kraszewskiego 30. Przy ul. Zwierzynieckiej 8, pośrednictwo sprzedaży już nie istnieje. 14128g

Matrymonialne

Kawaler, lat 23, ukończone Technikum Budownictwa Przemysłowego, posiadający kamienice z własnym mieszkaniem pozna pannę w stosownym wieku o podobnych zaletach, polecenie krewnych lub znajomych mile przyjęte. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13937g.

†

Dnia 11 kwietnia 1959 r. zmarł nagle, w 62 roku życia, mój najukochańszy i najlepszy mąż, śp.

mgr Alfred Piękoś

nauczyciel szkoły podst. nr 7.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W głębokim smutku pogrążone
ŻONA I RODZINA

Poznań, ul. Asfryka 3. 14918g

Dnia 11 kwietnia 1959 r. zmarł nagle, nasz nieodżałowany kolega nauczyciel i troskliwy wychowawca, wzór pracowitości i obowiązkowości, śp.

mgr Alfred Piękoś

zastępca kierownika szkoły podstawowej nr 7 w Poznaniu.

Zmarły był 40 lat nauczycielem i pracował w Poznaniu od 1919r.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm., o godzinie 15 na cmentarzu jeżyckim.

Grono Nauczycielskie Komitet Rodzicielski
Młodzież Szkolna.
14917g

†

Dnia 10 kwietnia 1959 r. po ciężkiej chorobie zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza kochana córka, siostra i szwagierka, przeżywszy lat 43, śp.

mgr Joanna Mondelska

Pogrzeb odbył się dnia 13 kwietnia na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążeni
MĄŻ, OJCIEC, BRACIA I RODZINA
Poznań, Sopot, Górny Śląsk, Zalesie, Londyn.
14883g

S. † p.

Michał Degórski

mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec, teść i dziadek, zasnął w Bogu, dnia 12 kwietnia 1959 r., przeżywszy lat 77.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążone
ŻONA, DZIECI I WNUKI

Poznań, ul. Świerczewskiego 15 m. 6.
Sopot, Montreal Kanada. 15021g

Setne ciągnienie „Koziołków" na poznańskim St. Rynku

Fot. — K. Przychodzki

Miasteczka campingowe

Związek Młodzieży Wiejskiej zamierza otworzyć w maju br. ośrodek campingowy nad jeziorem w Kiekrzu. Domki będą mogły pomieścić od 60—70 osób. Przebywać tam będą wycieczkowicze, uczestnicy wczaso-kursów itp. Poza tym drugi taki ośrodek zostanie urządzony w Osiecznej w pow. leszczyńskim.

W 1960 r. planuje się zorganizować całe miasteczko campingowe nad Wartą (w Dębinie). Mogłoby w nim przebywać do 500 osób. Byłaby to baza noclegowa dla wycieczek, np. na MTP, opery lub na inne imprezy kulturalne. Realizacją zajmuje się Woj. Komisja Turystyki Wiejskiej. (emp)

Dziś „Kunszt miłości" w Teatrze Nowym

Na scenie Teatru Nowego dziś o godz. 19 odbędzie się prapremiera sztuki Jerzego Stadnickiego „Kunszt miłości", debiut sceniczny utalentowanego nowelisty, autora znanego tomu opowiadań pt. „Kurz na miłości".

Tematem sztuki są dzieje miłości młodego małżeństwa, uwikłanego w trudnościach psychologicznych, w konfliktach rodzinnych i obyczajowych. Ciekawa struktura sztuki pozwala widzowi być świadkiem wewnętrznych monologów głównej bohaterki, w których rozpoznać może własne przeżycia, często ukrywane nawet przed sobą. Szczerość i bystrość obserwacji to główne atuty Stadnickiego na scenie. Starsi i młodsi znajdą w niej odpowiedź na niejedno natrętne pytanie, które trudno jest zadać sobie i swym bliskim i na które trudniej jeszcze odpowiedzieć. (na)

W golęcińskim ośrodku

Poznań. Ostatni przystanek „dziewiątki". Ścieżka wśród drzew wiedzie nad Rusałkę. Tuż za torem kolejowym skupisko budynków. Wysoka brama dźwiga napis: „Zespół Szkół Rolniczych". W głębi rozległego podwórza biały budynek internatu.

Po chwili znajduję się w gabinecie dyr. mgr. inż. **J. Pochopienia**, który zapoznaje mnie z historią golęcińskiego ośrodka. W obecnej postaci istnieje on od 1957 r. Na miejscu dawnego ośrodka szkolenia traktorzystów i kombajnerów powstało jedyne tego typu w Wielkopolsce Technikum Mechanizacji Rolnictwa. Zorganizowano także pięcioletnie Technikum Wodno-Melioracyjne. Oprócz tego istnieją tu jeszcze: Szkoła Rolniczo-Ogrodnicza i Szkoła Dwuzimowa. Prowadzi się trzyletnie korespondencyjne kursy mechanizatorów rolnictwa dla kierowników warsztatów remontowych PGR i POM.

Następnie z zastępcą dyrektora inż. **St. Szocińskim** udajemy się na zwiedzanie obiektów szkolnych. Na początek — internat. Pokoje są jasne, duże i słoneczne. W każdym po 4 łóżka, wygodne szafy i stoliki. Uczniowie mają specjalne sale do kreśleń i harcówkę. Internat w związku z rozbudową szkoły — jest obliczony na większą ilość uczniów. Zaplecze gospodarcze gotowe, nowocześnie wyposażona kuchnia i stołówka na 400 osób, obecnie korzysta z niej około 200 osób.

W obszernej hali warsztatowej znajduje się akurat II klasa Technikum Mechanizacji Rolnictwa. Kierownik warsztatów — **M. Sowiński** pokazuje nam po kolei dział obróbki mechanicznej, ślusarski, spawalniczy, kuźnię i stolarnię. Prezentuje prace uczniów, wykonane pod fachowym nadzorem instruktorów, a więc przeważnie pomoce szkolne, jak np. przekroje silników. Jeden robi się nawet dla wojska jako pomoc dla kursów samochodowych. Zadziwia staranność wykończenia przekrój „Ursusa". W warsztatach golęcińskich wykonuje się też pomoce naukowe dla Wyższej Szkoły Rolniczej i Politechniki Poznańskiej. Trwa akurat egzamin na prawo jazdy. Zdają go uczniowie Szkoły Dwuzimowej.

Oglądamy przyszłą salę ćwiczeń i poszczególne pracownie. Dowiadujemy się przy okazji, że ośrodek dysponuje 150 typami przeróżnych maszyn. Nic dziwnego zatem, że przez cały rok odbywają się tu przeróżne kursy.

W biurze technicznym profesor **M. Musiał** pochyla się nad pracą ucznia, który wykonuje akurat jakieś skomplikowane pomiary. Aby nie zakłócać zajęć przenosimy się do sali rysunku technicznego. Profesor mgr inż. **E. Dymetal** ma tam zajęcia z I klasą Technikum Wodno-Melioracyjnego. Pokazuje nam plik prac uczniów.

Zaglądamy jeszcze do sali gimnastycznej. Urządzona staraniem dyrekcji szkoły i przy wydatnej pomocy uczniów — naturalnie sposobem gospodarskim — należy do lepszych w Poznaniu. Akurat trwa mecz koszykówki. Instruktor WF mgr **J. Michalski** pokazuje boisko i jeziorko, gdzie w zimie odbywają się mecze hokejowe, mówi z dumą o sportowych osiągnięciach szkolnego klubu.

Z tych pobieżnych oględzin można się zorientować, że golęciński ośrodek rozwija się prawidłowo i ma przed sobą przyszłość. W technikach jesienią zacznie się trzeci rok nauki. Obecnie stoją one przed doroczną akcją rekrutacji młodzieży. Do klas pierwszych będzie można przyjąć po 40 uczniów. Poza tym najzdolniejsi absolwenci Zasadniczych Szkół Mechanizacji Rolnictwa będą mieli szanse zapisania się do klasy drugiej Technikum Mechanizacji Rolnictwa. Jest 30 miejsc.

Gdy odjeżdżamy, zwracają naszą uwagę zieleniejące wokół białych budynków sadzonki młodych drzewek i krzewów. Młodzież nazywa je żartobliwie parkami imienia swoich ulubionych wykładowców. Drzew przybywa z każdym rokiem.

Maria KEMPARA

Z „Marcinka"

„Kropka-Kreska i Agnieszka"

Mamusia mówi, że Smok był wspaniały. A ja mówię, że Agnieszka, bo była grzeczna, dobrze się uczyła i nie słuchała ani Smoka, ani obu brzydkich chłopaków. Kazik to by tylko się bił na pięści. A jaki brudas! Franek też nie lepszy od niego. Smok ich chciał zjeść, a oni mu Agnieszkę przyprowadzili.

Właściwie to była cała awantura z tym Smokiem. Agnieszkę wsadził do takiego więzienia, co miało zaczarowane drzwi. Już bym płakała za Agnieszką, ale uratowała ją Kropka-Kreska. Co ja zresztą będę pisać! Trzeba zobaczyć. Dodam, że to wszystko było w „Marcinku", że grały lalki. Jeden pan, który nie był lalką, rozmawiał z nami .

Potem panie i panowie na scenie dostali od dzieci bardzo dużo, dużo kwiatów, bo to — jak mamusia mówiła — była premiera, a ci artyści podpowiadali lalkom. Mamusia mówiła, że to za to.

Teraz mamusię ciągle pytam, dlaczego ta dziewczynka nazywała się Kropka-Kreska, a ta druga — tak jak ja Agnieszka — i czemu Smok w buzi miał ogień. Mamusia mówi, żebym jej dała spokój. Jak ja mam jej dać, kiedy sama go nie mam! Co ja zrobię?

Jagusia

Czyj gołąb?

Motorniczy MPK p. Lech Szajek zam. przy ul. Promienistej 122 znalazł za pętlą „6" na Grunwaldzie w piątek ok. godz. 17 gołębia pocztowego zaobrączkowanego. Gołąb został prawdopodobnie postrzelony. (i)

Rzeźby A. Krzymańskiej w klubie „Od nowa"

W klubie „Od nowa" została otwarta trzecia z cyklu „Małych wystaw indywidualnych" — wystawa rzeźby Anny Krzymańskiej. Rzeźbiarka eksponuje 10 rzeźb obrazujących ciekawy rozwój artystyczny — od realistycznych głów, powstałych najwcześniej, po rzeźby takie jak „Mocarz" i „W słońcu leżąca" — z roku 1959.

Wystawa czynna będzie do 20 bm. w godz. od 17—22. (Of)

100 razy „Koziołki"

Na 100 Poznańską Grę Liczbową „Koziołki" wpłynęło 497.278 zakładów o łącznej wartości 1.491.834 zł. Fundusz nagród wynosi 820.508,70 zł. W czasie losowania głównego, które odbyło się 12 bm. na Starym Rynku w Poznaniu wyciągnięto następujące numery wygrywające:

1 — 12 — 16 — 27 — 28 — 39

W dodatkowym losowaniu wygrana padła na końcówkę 373 n-ru banderoli.

Właściciele kuponów z końcowym n-rem banderoli 373 otrzymują wygraną z drugiego losowania, o ile na ten sam kupon nie padła wygrana w losowaniu głównym z 6, 5 i 4 trafieniami. (na)

Janinie Stacherczak

i

Zbilutowi Sękowi

z okazji zawarcia związku małżeńskiego serdeczne życzenia składają

koleżanki i koledzy

z „Głosu"

Kwiecień	Imieniny
14	Justyna
wtorek	Słońce: wsch.: g. 4.44 zach.: g. 18.31

Teatry

OPERA — g. 19 **„Baron cygański"**; POLSKI — g. 19 **„Droga do Czarnolasu"**; NOWY — g. 19 — **„Kunszt miłości"**; OPERETKA — g. 18.30 **„Bal w Savoy'u"**; SATYRY — **nieczynny**; MARCINEK — g. 11 **„Kropka — Kreska i Agnieszka"**.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 **„Rzymskie kawacje"** (USA, 16 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 **„Guendalina"** (włosko-francuski 18 l.); MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 **„Kadet Rousselle"** — (franc., 12 l.); WARTA — g. 10, 12 i 14 **„Trzy depesze"** (franc., 10 l.); g. 16—18 **„Kobieta w oknie"** — (USA, 18 l.); GWIAZDA — 10.30, 13 **„Czarci Żleb"** (polski, 7 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 **„Minuta zwierzeń"** (franc.-włoski, 18 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 **„Gdzie jest prof. Hamilton"** (hiszp., 18 l.); — DOM KULTURY MO — g. 14—20 **„Natalia"** (franc., 16 l.); MINIATURKA — g. 15.45, 18 i 20.15 **„Czarujące istoty"** (franc., 18 l.); WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 **„Ucieczka do Francji"** (włoski, 18 l.); OSIEDLE — g. 16—20 **„Białe noce"** (włoski, 18 l.); SCALA — g. 16 i 17 — **„Edward w opałach"**, g. 18 i 20 **„Winna"** (ang., 18 l.); TĘCZA — g. 15 **„Wyprawa na wyspę Kościuszki"** (polski, 7 l.), g. 16 **„Miliony na wyspie"** (jug., 12 l.), g. 18 i 20 **„Idiota"** (radz., 16 l.); MALTA — g. 16—20 **„Dwaj kapitanowie"** (radz., 7 l.); HUTNIK — nieczynne; PIAST — nieczynne; — ZNICZ (Żabikowo) — g. 19.30 **„Godzilla"** (jap., 12 l.); RUSAŁKA (Swarzędz) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — od g. 9—21 **„Podróż po Europie"** (cz. II).

Radio

PROGRAM I

15.30 — z życia ZSRR; 16.05 — aud. aktualna; 16.15 — „Sylwetki kompozytorów"; 17.05 — „O raszyńską glebę" — pog.; 17.15 — kurs jęz. ros.; 17.30 — muz. i aktualności; 18.15 — skrzynka ubezpieczeń dobrow. PZU; 18.20 — koncert życzeń; 19.30 — „Szczurołap" — słuch.; 20.50 — felieton; 21.05 — 21.35 — grają ork. Vicota Silvestra; 22 — „Indyjska wioska"; 22.20 — mel. na organach Hammonda; 22.40 — Ottorino Respighi: „Trittico Botticelliano".

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 19, 21 i 23.

PROGRAM II (Poznań)

15.30 — dla dzieci; 16 — muz. symf.; 16.45 — pog. pedagog.; 16.50 „Z dziedziny biochemii"; 17.05 — na fali melodii; 17.30 — radio-express; 17.35 — fel. aktualny; — 17.45 — sport; 17.50 — piosenki w wiosenne popołudnie; 18.05 — „Klub dyskusyjny"; 18.25 — „O problemach młodzieży"; 18.35 — muz. i aktualn.; 19 — „Zwierciadło poetyckie"; 19.30 — koncert chóru a capella PR w Krakowie; 19.50 — mel. tan.; 20.27 — kronika sport.; 20.40 — 21.10 — „Loteria szlagierów"; 22.10 — „O czym pisze prasa literacka"; 22.20 — muzyka dawnej Polski w Programie u Progu Millenium; 22.40 — muz. tan.; 23 — koncert symf.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 20, 23.50.

Telewizja

nieczynna

Wystawy

Collegium Philosophicum — Wystawa o J. Słowackim.

Dyżury pełnia:

SZPITAL MIEJSKI IM. J. STRUSIA — chir. i interna — ul. Walki Młodych 7, tel. 98-56. APTEKI — Dzierżyńskiego 107, Głogowska 147, Matejki 1, Mickiewicza 22, A. Lampego 2, Główna 53.

Sport

Krótko

Rozegrane w Gdyni międzynarodowe spotkanie pływackie pomiędzy Flotą Gdynia i SC Aufbau (Magdeburg) zakończyło się zwycięstwem Niemców w konkurencjach kobiecych — 47:29. W konkurencjach męskich triumfowali pływacy Floty 54:43.

—o—

W Rzeszowie zakończyły się mistrzostwa Polski w szermierce. Tym razem tytuł zdobył Ochyra detronizując b. mistrza świata — Pawłowskiego, którego w bezpośrednim pojedynku pokonał 5:3. Mistrzem w szpadzie został Gloss przed Rydzem.

—o—

Podczas pływackich mistrzostw Warszawy E. Krieze ustanowił nowy rekord Polski na dystansie 200 m st. motylkowym, osiągając czas 2:26,8 min.

—o—

Po ostatnim finałowym turnieju w Łodzi, mistrzami Polski w siatkówce juniorów został zespół Lechii Tomaszów.

—o—

Sztangista radziecki — Pluchfelder ustanowił ostatnio rekord świata w wadze średniej uzyskując w rwaniu 139 kg.

Rekordy publiczności ...a nie bramek

Pomimo niepogody zainteresowanie rozgrywkami piłkarskimi w kraju było ogromne. Rekord publiczności ustanowiono w Łodzi, gdzie mecz mistrza Polski — ŁKS z wicemistrzem Polonią Bytom oglądało około 40 tysięcy widzów. W spotkaniach zespołów II-ligowych największą frekwencją cieszył się pojedynek w stolicy: „Czarnych koszul" — Polonii z Calisią. Mecz oglądało 15 tysięcy widzów.

Spotkania — jak donoszą korespondenci — stały jednak na przeciętnym poziomie. Najmniej bramkostrzelni okazali się pierwszoligowcy. W ekstraklasie padło 12 bramek, u drugoligowców w grupie I — strzelono 14, a w grupie II (poznańskiej) — 17. Również w poznańskiej lidze wojewódzkiej „bombardowano" na ogół słabo. Na bramki padło tylko 18 celnych „pocisków". (x)

JAK GRALI WIELKOPOLSCY ligowcy?

Warta na własnym terenie, w drugiej części meczu z **Pomorzaninem**, przeszła do generalnego natarcia i zdobyła 3 bramki. Gdyby nie „celne" strzały napastników „zielonych" w słupki i poprzeczki — wynik mógł brzmieć... 10:0.

W Gdańsku poznański **Lech**, podobnie jak przed rokiem, wygrał z **Polonią** 2:1. Dzięki zainkasowaniu dwóch punktów, jedenastka kolejarzy zajmuje drugie miejsce w tabeli (z 6 pkt.) za Odrą — Opole (7 pkt.), mając za sobą zespół Śląska i Wartę.

Dziś sportowców Wielkopolski intryguje najbliższy, niedzielny pojedynek Warty i Lecha na dębieckim stadionie.

Calisia była w stolicy w spotkaniu z **Polonią** bliska zwycięstwa. Wywiozła tylko jeden punkt. Wynik — 1:1, jest raczej korzystny dla gospodarzy, którzy zdobyli wyrównujący punkt z rzutu karnego, podyktowanego za problematyczne przewinienie.

Olimpia miała w Opolu najtrudniejszego przeciwnika — **Odrę** (dawniejszy I-ligowy zespół Budowlanych). Golęcińscy piłkarze ulegli Odrze 1:3, a mogli opuścić boisko z wynikiem 3:3. Niestety, sędzia nie uznał dwóch bramek poznaniaków.

W pozostałych meczach tej grupy **Śląsk** wygrał z **Piastem** 3:1, a **Zawisza** uległ **Arkonii** 0:1.

I GRUPA

Naprzód — Stal Sosnowiec 1:1
Piast Gliwice — Unia T. 0:1
Szombierki — Stal Mielec 1:3
Walter — Unia Racibórz 1:4
Concordia — Stal Rzeszów 0:0
Wawel — Legia 1:1

I LIGA

Legia — Ruch 3:1
Pogoń — Polonia Bydgoszcz 3:0
Górnik R. — Gwardia 1:0
Cracovia — Lechia 0:0
Górnik Z. — Wisła 4:0
ŁKS — Polonia Bytom 0:0

POZNAŃSGA LIGA WOJEWÓDZKA

Prosna — Kolejarz Kępno 1:1
Lech — Zjednoczeni 1:2
Polonia Poznań — Warta 3:0
Obra — Polonia N. T. 2:1
Polonia L. — Dyskobolia 2:0
Górnik — Polonia Ch. 4:1

(x)

Przed Wyścigiem Pokoju...

W niedzielę w domku klubowym siedleckiej Pogoni ustalona została 8-osobowa ekipa reprezentacyjna na tegoroczny Wyścig Pokoju Berlin — Praha — Warszawa. Po zakończeniu 123-kilometrowego wyścigu kontrolnego na trasie Siedlce — Biała Podlaska — Siedlce, trener polskich kolarzy — R. Nowoczek przedstawił wybraną ósemkę, w skład której wchodzą: **Fornalczyk, Głowaty, Podobas, Gazda, Pruski, Gęszka, Czarnecki i Tłustochowicz.** Dwa następne wyścigi — 19 bm. w Opolu i 26 bm. w Warszawie zadecydują o wyłonieniu reprezentacyjnej szóstki oraz jednego rezerwowego zawodnika.

123-kilometrowy wyścig Siedlce — Biała Podlaska — Siedlce wykazał zdecydowaną przewagę kadrowiczów i przyniósł zwycięstwo najlepszemu chyba obecnie z naszych kolarzy — Fornalczykowi. Zameldował się on na mecie na czele 6-osobowej grupy. Wyścig nie należał do najciekawszych. Losy zwycięstwa rozstrzygnęły się na ulicach Siedlec.

Wyniki:

1. Fornalczyk (LZS Zieloni) — 3.11.25, 2. Gazda (Flota Gdynia) — 3.11.28, 3. Trochanowski (Legia Warszawa), 4. Paradowski (Warszawianka), 5. Podobas (Legia W-wa) — (ten sam czas), 6. Czarnecki (Gwardia Katowice), 7. Głowaty (TC Niemodlin), 8. Pruski (LZS Zieloni), 9. Bednarek (LZS Zieloni), 10. Piechaczek (Odra Brzeg), 12 Tłustochowicz (Gwardia W-wa).

...i mistrzostwami pięściarzy

Przebywające na wypoczynkowym zgrupowaniu pięściarzy na Ornaku w Tatrach kierownictwo PZB ustaliło listę 40 zawodników, którzy powołani zostaną na obóz przygotowawczy w Wiśle przed mistrzostwami Europy.

Na obóz, który rozpocznie się 20 bm., powołani zostali: w wadze **muszej — Kukier, Bendig, Olech, Brodowiak, Spaiek; w koguciej — Zawadzki, Wójtowicz, Gutman, Czapko; piórkowej — Adamski, Kamiński, Szczepański, Boczarski,; lekkiej — Paździor, Grudzień, Kubiś; lekkopółśredniej — Drogosz, Wodzik, Kłobuca, Drabik; półśredniej — Misiak, Ochman, Mazurek, Żyła, Włodkowski; lekkośredniej — Guziński, Bartosiewicz, Czajęcki, Sobieski; średniej — Walasek, Strzębkowski, Słowakiewicz, Salomon; półciężkiej — Pietrzykowski, Kliś, Banaśkiewicz, Wasilewski (Nowa Huta), a w ciężkiej — Grzelak, Gugniewicz, Jędrzejewski i Branicki.**

Trenerami na obozie będą: **Stamm, Cendrowski, Szydło, Szymański, Szczepan, Nowara oraz Nowak.**

Hokeiści Grunwaldu gromią 6:0

W rozgrywkach o mistrz. I ligi hokeja na trawie **Warta** straciła drugi punkt. Tym razem uzyskała wynik bezbramkowy w pojedynku z gnieźnieńskim **Startem. Sparta** Gniezno (mistrz Polski) pokonała **Siemianowiczankę** 3:0. Niespodziankę sprawił stołeczny Rzemieślnik. Pokonał on **Stellę** w Gnieźnie (b. zespół Włókna) 2:1. Hokeiści **Grunwaldu** rozgromili średzką **Polonię** 6:0. Znajdujący się w świetnej formie Wiśniewski sam „kropnął" pięć bramek. MKS Gniezno — AZS Katowice 2:1.

(x)

Głos WIELKOPOLSKI **Redakcja:** Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacji: 659-39, informacje dla czytelników 657-18; dział łączności 657-18 sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-78 drukarnia (nocny) — 629-52 Redaktor naczelny przyjmuje w środy piątki w godz 12—14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13—14 **Biuro Ogłoszeń:** Poznań, ulica Świerczewskiego nr 3 tel 624-59 Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada
Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa", Poznań ul. Grunwaldzka 18 Dla przyjaciół i znajomych za granicą można zaprenumerować nasze pismo opłacając abonament z przesyłką za granicę: kwartalnie 52.50 zł, półrocznie 105,— zł, rocznie 210,— zł. Opłatę należy wnosić na PKO nr 1-6-100024 w Warszawie, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH" w Warszawie, ulica Wilcza 46, tel 849-58 Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres, na który dokonywana jest przedpłata. Zdezaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego" można nabywać w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch" Warszawa, ul. Srebrna nr 12. **Druk:** Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu F-10